Cena 15 gr.

Uwaga! numer nie jest antydatowany

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek 6. I. p. tel. 120-76. Lwów, Mochnackiego l. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34.

REDAKTOR NACZELNY JAN MATYASIK

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kan. ...ch wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów czwartek 20 grudnia 1934 Nr. 350 ABC

Kasy Chorych w ogniu rzeczowej krytyki

Posiedzenie komisji budżetowej Sejmu

WARSZAWA, 19. 12. (tel. wł. — G.). Już dzisiaj drugi dzień komisja budżetowa Sejmu rozpatrywała budżet Ministerstwa Opieki Społecznej. **Dyskusja była wyjątkowo obszerna.** Poruszono w niej cały szereg bolączek związanych z obecną sytuacją społeczną, a w szczególności z bezrobociem, ubezpieczeniem społecznem, obozami pracy i t. d. Poseł Kornecki z Klubu Narodowego wytknął **niepotrzebne podwyższanie subwencji dla żydowskich bezprocentowych Kas Kredytowych z 45 na 75 tys. zł. Niepowinno być zadaniem państwa popieranie tej instytucji, gdyż ona daje kredyty przedewszystkiem drobnym rzemieślnikom i kupcom popierając ich w walce z rzemieślnikami i kupcami chrześcijańskimi, którzy w razie zaciągnięcia pożyczki muszą płacić procenty.**

WZROST WYDATKÓW NA ADMINISTRACJĘ W UBEZPIECZALNIACH

Co do ubezpieczeń społecznych, to od szeregu lat widzimy **ciągłe reorganizacje,** ale zarządzenia te, które drogo kosztowały, **nie osiągnęły właściwego skutku.** Po skomasowaniu 200 kilkudziesięciu Kas Chorych do 61 okazuje się, że **koszty administracji nie zmalały, lecz wzrosły.** — Kasy te przeważnie zamykają swój bilans deficytem, którego łączna suma wynosi **18 miljonów zł.** Wytwarza się taka sytuacja, że lekarze otrzymują zaległe płace zaliczkami po 150 do 200 zł. miesięcznie. **Świeżo umarł w Poznaniu starszy lekarz, któremu należało się ostatnio 10 tys. zł. i rodzina nie może doczekać się wypłaty.** Ubezpieczalnia chce płacić należytości obligacjami Pożyczki Narodowej. Przy rejestracji lekarzy jesteśmy świadkami niesłychanego biurokratyzmu i formalistyki. Za same stemple trzeba opłacać 32 zł.

W gospodarce Kas Chorych popełniano nieraz wielkie błędy. We Lwowie Kasa Chorych zbudowała sanatorjum kosztem około 7 miljonów zł., **i okazało się, że góra, na której stokach zakład ten zbudowano, grozi zawaleniem się. Przy nadmiernym koszcie budowy wypada, że jeżeli zakład ma się zamortyzować, to za jedno łóżko należałoby płacić około 60 zł. dziennie. Zdaje się, że niema innego wyjścia, jak sprzedanie tego zakładu ze stratami.** Społeczeństwo zaniepokojone jest instytucjami ubezpieczenia długoterminowego, w szczególności **Zakładem Pracowników Umysłowych,** mianowicie ich wypłacalnością na przyszłość. **Pieniądze ulokowane w tej instytucji w sumie 573 milj. zł. nie mogłyby być w krótkim czasie zrealizowane.** Wreszcie, kończył poseł Kornecki, musimy oczekiwać inicjatywy, co do jakiejś bardziej zasadniczej zmiany ustawy scaleniowej. Gdy się z nią zapoznamy, zajmiemy stanowisko.

OPOZYCYJNA MOWA MIN. PACIORKOWSKIEGO

Około godziny 3 popołudniu zabrał głos Minister Opieki Społ. **Paciorkowski.** Przemówienie jego było z tego względu ciekawe, iż zając dość krytyczne stanowisko w stosunku do poszczególnych działów swego resortu. **Przyznał mianowicie, że co do bezrobocia, to strona sprawozdawcza jest tak źle postawiona, iż zatracono możność ustalenia prawdziwego obrazu. Ta rzecz musi ulec gruntownej rewizji.** Fundusz Pracy jest jeszcze instytucją młodą i nie może podlegać zbyt ostrej krytyce. Krytyka sprowadza się głównie do tego, że fundusz ten zatracił właściwy punkt wyjścia i stał się raczej funduszem inwestycyjnym niż funduszem zatrudnienia. Nie mniej jednak ma już za sobą zasługi i dał zatrudnienie około 100 tys. ludzi. Wszystko to nie zaspakaja potrzeb rynku pracy i dlatego w rządzie opracowywuje się plan wszczęcia partji robót inwestycyjnych na zasadzie kredytowej.

ZAPOWIEDŹ JESZCZE JEDNEJ REORGANIZACJI

Co do zagadnienia reorganizacji Ubezpieczalni t.j. jest ona przedmiotem codziennej pracy bieżącej w Ministerstwie, ale upłynie jeszcze szereg miesięcy zanim będzie można przedstawić konkretne wnioski. **Trzeba przyznać, że dzisiejszy stan rzeczy musi ulec zmianie, gdyż pomysł utworzenia instytucji nadrzędnej powstał w Izbie Ubezpieczeń i okazał się niesłuszny. Stworzono tylko jeszcze jedną instytucję, a chaos organizacyjny trwa nadal.** Obliczyłem mówi minister że w jakiejś ubezpieczalni może się w pewnej chwili zjawić z upoważnieniem do kontrolowania aż 7 dżentelmenów upoważnionych przez poszczególne instytucje.

Minister Paciorkowski wystąpił w **obronie instytucji lekarzy domowych,** a przechodząc do Zakładów ubezpieczeń długoterminowych stwierdził, że wprawdzie stan ich nie daje powodu do jakiegoś zaniepokojenia, ale **nie są one zbudowane na murowanych podstawach.**

„TEN DZIAŁ MOCNO SZWANKUJE"

Zagadnienie lokat tych instytucyj jest badane przez osobną komisję. Wnioski tej komisji sprowadzają się do tego, że lokaty w nieruchomościach okazały się nieskutecznemi, **gdyż place były zakupywane drogo i budownictwo było drogie. Komisja dowodzi, że autorowie lokat byli powodowani strachem przed inflacją, może niesłuszną.** Niewątpliwie ten dział mocno szwankuje, ale wszyscy znawcy twierdzą, że ubezpieczenia długoterminowe muszą politykę lokacyjną prowadzić kilkoma łożyskami, gdyż jednostronność byłaby w tym wypadku zabójcza.

Zadłużenie Ministerstwa na sumę 88 miljonów zł. na oko **jest istotnie dość przerażające,** w rzeczywistości jednak najważniejsza jest pozycja 52 miljonów zł., należna instytucjom ubezpieczeniowym na zasadzie umowy likwidacyjnej z Niemcami i jej przepisów, które dotyczą sum wpłaconych przez obywateli polskich ubezpieczalniom niemieckim. Zwrot tych sum jest obowiązkiem skarbu państwa, ale ze względów budżetowych skarb wstrzymuje się z wypłatą. Pozatem jest 17 milj. zł. długu wobec Banku Gospodarstwa Krajowego i **Ministerstwo będzie przeprowadzać rokowania z Ministerstwem Skarbu, aby ten dług poprostu został umorzony.** Z drobniejszych pozycyj najprzykrzejszą jest zaległość za leczenie urzędników państwowych. Liczymy, powiada minister, poprostu na cierpliwość ludzką. Na zapytanie posła Korneckiego, ile tego jest, minister wyjaśnił, że było 8 miljonów zł., a w tym roku dług jest mniejszy. W głosowaniu przyjęto budżet Ministerstwa Opieki Społecznej z nieznacznemi zmianami.

Senatorowie z B.B.

sami przeprowadzają duskusję nad projektem konstytucji

WARSZAWA, 19. 12. (tel. wł. — G.). O godzinie 5 popoł. rozpoczęło się posiedzenie senackiej komisji konstytucyjnej. Przystąpiono do dyskusji szczegółowej nad projektem zmiany konstytucji. Przewodniczący zaproponował **dyskutowanie nad całemi rozdziałami.** Propozycję tę przyjęto.

Referent senator Rostworowski odczytał poprawki, które proponuje do pierwszego rozdziału 10 artykułów pod nazwą Rzeczpospolita Polska. W sprawie formalnej zabrał głos **sen. Głąbiński z Kl. Narod.** wskazując, że poprawki referenta są dwojakiego rodzaju. Jedne dotyczą art. uchwalonych przez Sejm, inne zaś stanowią zupełnie nowe postanowienia, których Sejm nie uchwalał. Senat jest powołany tylko do ewentualnej zmiany w tekstach uchwalonych przez Sejm, wprowadzanie zaś zupełnie nowych zasad wykracza poza kompetencję Senatu, który nie ma prawa inicjatywy ustawodawczej. Wprawdzie Sejm uchwalił tylko tezy konstytucyjne, więc Senat próbuje obecnie to wypełnić, ale według obowiązującej konstytucji przekracza to jego kompetencje.

Ze stanowiskiem tem polemizował senator Parzyński z BB. Senator Horbaczewski z Klubu Ukraińskiego zgłosił wniosek do artykułu 4., domagający się wprowadzenia postanowienia o autonomji terytorjalnej dla ziem zamieszkałych przez ludność ruską. Przewodniczący oświadczył na to, że wnioski będą głosowane po zakończeniu dyskusji nad całym projektem. Przystąpiono więc do dyskusji szczegółowej nad pierwszymi 10 artykułami. W dyskusji tej z ramienia opozycji zabrał głos jedynie **senator Woźnicki** z Klubu Ludowego. Senatorowie z PPS wogóle na komisję nie przybyli a senatorowie Klubu Narodowego byli obecni na niej, lecz głosu nie zabierali. Postawiło to w dość trudnej sytuacji senatorów z BB, którzy dyskusję musieli prowadzić miedzy sobą. W ten sposób przedyskutowali dziś dwa pierwsze rozdziały, odraczając dalszą dyskusję do jutra do godziny 10 rano.

Zmiany osobowe w monopolach państw.

WARSZAWA, 19. 12. (tel. wł. — G.). W najbliższym czasie mają nastąpić duże zmiany na naczelnych stanowiskach w monopolach państwowych. Dyrektor Loterji państwowej Markus przechodzi podobno na wyższe stanowisko do Ministerstwa Przemysłu i Handlu. O stanowisko dyrektora monopolu tytoniowego po ustąpieniu p. Łopuszańskiego toczą się jeszcze pertraktacje. Możliwym jest podobno powrót do monopolu p. Kreuza, byłego wicedyrektora tego monopolu.

Zmiany personalne w Polskiem Radjo

WARSZAWA, 19. 12. (Tel. wł. G.) Zwolniony ze stanowiska kierownika muzycznego w Polskiem Radjo dyr. Tadeusz Mazurkiewicz piastował w poprzednim Sejmie mandat z ramienia BB. Należał do grupy obecnego ministra Kościałkowskiego pod nazwą „Zjednoczenie Pracy Wsi i Miast".

Podobno w **kierownictwie Polskiego Radja oczekiwane są dalsze zmiany personalne.**

Mianowania

WARSZAWA, 19. 12. (Tel. wł. G.) Prezydent Rzplitej mianował Dr. **Bronisława Hełczyńskiego** pierwszego prezesa Najwyższego Trybunału Administracyjnego **prof. tytularnym wydziału prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego** w Krakowie.

WARSZAWA, 19. 12. (Tel. wł. G.) Wiceprezydentem m. Warszawy został mianowany inż. **Czesław Zawistowski,** który był w swoim czasie wojewodą białostockim.

Redukcja zasiłków dla pracowników umysł.

WARSZAWA, 19. 12. (Tel. wł. G.) Zasiłki dla bezrobotnych pracowników umysłowych uległy w ostatnich miesiącach **zmniejszeniu. Dla bezrobotnego pracownika umysłowego ubezpieczonego od najwyższej sumy zarobkowej 720 zł., zasiłek wynosi obecnie 152.60 zł. tj. 20 proc. sumy ubezpieczenia. Dawniej stosowano normę 30 proc.**

Skąd pogłoski o gen. Sikorskim

W związku z pogłoskami w sprawie gen. Sikorskiego wyjaśniają z kół wojskowych, że zachodzi tu nieporozumienie. Gen. Sikorski nie potrzebuje przydziału „do dyspozycji ministra spr. wojsk.", **gdyż nigdy nie przestał być w służbie czynnej i od dawna pozostaje w dyspozycji.**

Ostatni dziennik personalny MSWojsk z 15 listopada, zarządzający wybory do generalskiego sądu honorowego, wyraźnie stwierdza stanowisko służbowe gen. Władysława Sikorskiego jako będącego w dyspozycji ministra spraw wojskowych. Na liście wyborców generalskiego sądu honorowego, obejmującej tylko generałów służby czynnej, nazwisko gen. Sikorskiego figuruje na 4-tem miejscu po generałach: Sosnkowskim, Rydzu-Śmigłym i Osińskim.

Prawdopodobnie ten właśnie dziennik personalny stał się źródłem pogłosek o reaktywowaniu gen. Sikorskiego.

Prezes Greger przeniesiony w stan spoczynku?

KRAKÓW, 19. 12. Wczoraj krążyły po Krakowie pogłoski, że prezes Izby skarbowej we Lwowie Dr. Greger został **telegraficznie zwolniony ze służby i przeniesiony w stan spoczynku.**

P. Greger był przez 8 lat prezesem Izby skarbowej w Krakowie a do Lwowa został przeniesiony przed trzema miesiącami. Według pogłosek zwolnienie go ze służby pozostaje w **związku z wykrytemi nadużyciami skarbowemi w Krakowie, wykazującemi brak należytej kontroli Izby krakowskiej nad poszczególnemi urzędami.**

WITOS PREZESEM STR. LUDOWEGO

KRAKÓW, 19. 12. Na odbytem tu zjeździe Stronnictwa Ludowego Małopolski Zach. i Śląska dokonano wyboru zarządu okręgowego. Prezesem został ponownie wybrany **Wincenty Witos,** przebywający — jak wiadomo — zagranicą. Urzędującym wiceprezesem wybrano b. posła **Gruszkę,** wiceprezesami pos. **Pawłowskiego** i dra **Pułka.**

Pokojowe drogi polityki zagranicznej Francji

w oświetleniu min. Lavala

PARYŻ 19. 12. (PAT) Na wczorajszem posiedzeniu senatu w czasie debaty nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych, **minister Laval wygłosił ekspose na temat polityki zagranicznej Francji.**

Omawiając ostatnie posiedzenie Rady Ligi Narodów minister podkreślił wyniki tej sesji, na której rozstrzygnięto dwie sprawy międzynarodowego znaczenia, sprawę zabezpieczenia spokoju w okresie plebiscytowym w Zagłębiu Saary, oraz sprawę zatargu jugosłowiańsko - węgierskiego. Rozstrzygnięcie tych doniosłych spraw stanowi **wybitny krok naprzód na drodze pokoju.** Następnie minister poruszył sprawę rokowań francusko włoskich, mających na celu ścisłejszą współpracę między obu państwami i dał wyraz nadziei, że **rokowania doprowadzą do pomyślnego rezultatu.**

SERDECZNE WYJAŚNIENIA DLA POLSKI

Zkolei minister omówił sprawę paktu wschodniego. Traktat uwzględniający układy już istniejące między pewnemi krajami wzmocni porozumienie w części Europy, której losy ściśle są związane z interesami pokoju. **Tę inicjatywę Francja podjęła w pełnem porozumieniu z rządem sowieckim. Rząd sowiecki w pełni usprawiedliwia politykę, jaką wraz z nim prowadzi Francja. Rząd francuski kontynuuje rokowania i pragnie przedewszystkiem zapewnić sobie zupełne porozumienie z Polską. W tym względzie Francja udzieliła Polsce wyjaśnień równie serdecznych, jak i dokładnych, które nie pozwalają na żywienie przez nią żadnych wątpliwości w sprawie pragnienia Francji liczenia się jej ze słusznemi troskami.**

ZBLIŻENIE Z NIEMCAMI KWESTJĄ POKOJU

Minister Laval zapowiedział dalej, że wkrótce będą podjęte rozmowy z Niemcami, w celu wzięcia przez nich **udziału w pakcie wschodnim.**

Francja prowadzi politykę pokoju, która nie jest wymierzona przeciw żadnemu krajowi i nikogo nie wyklucza. Przeciwnie Francja zwraca się o współpracę do wszystkich, którzy ożywieni są dobrą wolą. Rząd francuski nie uczynił nigdy nic, coby pozwoliłoby Niemcom sądzić, iż zamierza w stosunku do nich prowadzić politykę okrążenia. **Zbliżenie francusko - niemieckie w ramach międzynarodowych, jest kwestją pokoju.** Niech Niemcy będą przeświadczone o tem i niech odpowiednio działają, a wielki krok zostanie uczyniony w kierunku ostatecznego pojednania dwóch ludów. Niemcy będą się mogły wypowiedzieć w czasie przyszłych rokowań i oświadczyć, czy zechcą współdziałać w ramach paktów, które są planowane. Minister zakończył oświadczeniem o przeświadczeniu Francji że obecnie **coś stałego może być stworzone jedynie przez szczere i efektywne stosowanie współpracy międzynarodowej.**

Senat przyjął ekspose ministra oklaskami, poczem przyjął wniosek w którym wyraża **podziękowanie min. Lavalowi za pełne taktu i stanowczości wystąpienie w Genewie w obronie zasad polityki francuskiej.**

800 MILJ. FR. FR. NA CELE WOJSKOWE.

PARYŻ, 19. 12. (PAT). Izba deputowanych przyjęła wniosek rządowy o dodatkowych kredytach w sumie **800 miljonów franków na potrzeby ministerstwa wojny.** Wniosek przyjęto 460 głosami przeciwko 130.

Jak całować, to ułana!

Nie było układu z ZSRR

PARYŻ. 19. 12. (PAT). Havas ogłasza **zaprzeczenie wiadomości zamieszczonej przez angielskie pismo „Star“ w sprawie układu wojskowego między Francją a Z.S.S.R.** oświadczając, że wiadomość ta jest **wytworem bujnej fantazji.**

Dymisja szefa policji Saary

LONDYN, 19. 12. (PAT). Major **Hemsley**, szef **policji międzynarodowej w Zagłębiu Saary podał się do dymisji.** Krok ten pozostaje w związku z incydentem, jaki się wydarzył w Saarbrücken w nocy z soboty na niedzielę.

SAARBRUECKEN, 19. 12. (PAT). Następcą mjr. Hemsleya inspektora policji międzynarodowej w Zagłębiu Saary ma być mjr. wojsk angielskich **Hennesy** który już od pewnego czasu był oficerem policji saarskiej i przydzielony był do osoby prezesa komisji rządzącej Knoxa.

Nominacja arcybiskupa Salzburga

MIASTO WATYK., 19. 12. (KAP). Arcybiskupem Salzburga został z nominacji Ojca św. ks. biskup Zygmunt Waitz, dotychczasowy administrator apostolski Innsbrucku.

Nominacja nowego arcybiskupa Salzburga nastąpiła **po raz pierwszy wadług nowego konkordatu Austrji ze Stolicą Świętą.** Stolica Święta zaproponowała mianowicie kapitule metropolitalnej salzburskiej trzech kandydatów, z pośród których kapituła w drodze wolnego i tajnego głosowania wybrała nowego arcypasterza. Przywilej ten, udzielony kapitule salzburskiej przez Leona XIII, przepisami nowego konkordatu został ostatecznie utrwalony.

Pogrzeb ofiar katastrofy pod Langwedel

BERLIN, 19. 12. (PAT). Wczoraj odbył się w miejscowości Stade pod Verden **uroczysty pogrzeb ofiar katastrofy pod Langwedel.** Kanclerz Hitler delegował na pogrzeb swego osobistego adjutanta, przywódcę nadgrupy **Brücknera**, który w imieniu kanclerza złożył wieniec na grobie. Kondukt pogrzebowy poprzedzały oddziały S.A. i S.S. Po pogrzebie Brückner przyjął krewnych 14 ofiar tragicznego wypadku wyrażając rodzinom w imieniu kanclerza współczucie, poczem złożył na ich ręce wiekszą sumę pieniężną, oświadczając, że **kanclerz Hitler zamierza utworzyć fundację dla rodzin ofiar katastrofy.**

PARYŻ Minister spraw wewnętrznych odmówił zatwierdzenia podania do dymisji inspektora Bony. Do czasu decyzji sądu **inspektor Bony nie będzie pobierać poborów.**

Hasło to głoszą

Represje przeciw wolnomyślicielom w Niemczech

BERLIN 19. 12. (PAT) Żywe zaniepokojenie wywołało w szeregach niemieckiego ruchu wyznaniowego „Deutsche Glaubensbewegung“ ostatnie za rządzenie premjera **Göringa** dotyczące **zakazu działalności gminy wolnomyślicieli.** Rozporządzenie wydane przez kierownictwo młodzieży hitlerowskiej niedopuszczające do propagandy na rzecz tego ruchu wyznaniowego w szeregach młodzieży, zwiększyło te obawy. Jak wiadomo **Deutsche Glaubensbewegung opiera się ideologicznie na przesłankach historycznych i rasowych germańskich i przeciwstawia się wszystkim wyznaniom chrześcijańskim.**

Przywódca Deutsche Glaubensbewegung prof. Hauer ogłosił deklarację, w której wypowiada się zdecydowanie za Trzecią Rzeszą i wodzem, oświadczając przytem że niemiecki ruch wyznaniowy świadomy dyscypliny narodowej, nie uczynił nigdy żadnych prób wywierania swego wpływu na młodzież hitlerowską. Powołując się na program partyjny, Hauer oświadcza, iż oczekuje i wymaga, aby wyznawcom niemieckiego ruchu wyznaniowego w szeregach młodzieży hitlerowskiej wolno było przyznawać się do tego ruchu, jak to jest dozwolone wyznawcom wyznań chrześcijańskich.

ŚLUBY UŁAŃSKIE

Nawet niemowlęta dokonują zamachu na Hitlera

BERLIN 19. 12. (PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Wiedeński dziennik „Thelegraph“ podał wiadomość **że córka b. przywódcy partji narodowo socjalistycznej na Śląsku, Brücknera, wykonała zamach na kanclerza Hitlera.**

Według „Thelegraph“ Anna Brückner która jechała w samochodzie tuż za kanclerzem Hitlerem **miała strzelić do kanclerza i lekko go zranić.** Członkowie oddziałów S. S., którzy towarzyli kanclerzowi mieli paru strzałami zabić Annę Brückner. Niem. Biuro Inf oświadcza w odpowiedzi na to, że córka Brücknera, który ożenił się przed dwoma laty liczy jeden rok życia. Wobec tego jasnem się staje, że wiadomość Thelegraph jest od początku do końca zmyślona.

Manifestacje antyniemieckie w Kownie

BERLIN, 19. 12. (PAT). Niem Biuro Inf. donosi z Kowna, że odbyły się tam **manifestacje antyniemieckie**, w czasie których wygłosili przemówienia b. gubernator Kłajpedy **Merkis** i b. prezydent dyrektorjatu kłajpedzkiego **Raiskis.** Mówcy oświadczyli się kategorycznie przeciw porozumieniu niemiecko - litewskiemu kosztem ustępstw w sprawie Kłajpedy. Przemawiał również generalny sekretarz partji Tautinników **Rastenis**, który szczególnie ostro wystąpił przeciwko Niemcom oświadczając, że Litwa nie da się sprowadzić z drogi przez zarządzenia gospodarcze ze strony Niemiec.

Pożyczka 500.000 funtów na cele Palestyny

LONDYN, 19. 12. (PAT). Żydowska Agencja, będąca najwyższą stałą instancją międzynarodową dla spraw Palestyny, przeprowadziła w Londynie zakończone powodzeniem rokowania z Lloydbankiem i bankiem anglo - palestyńskim **w sprawie uzyskania pożyczki w sumie pół miljona funtów na cele dalszej kolonizacji Palestyny. Pożyczka została zaciągnięta na 15 lat i oprocentowana 4 od sta. 450.000 funtów pożycza Lloydbank, zaś resztę bank anglo - palestyński.** Jest to pierwsza tego rodzaju pożyczka międzynarodowa na cele Palestyny, zaciągnięta przez żydowską organizację.



Jak pracować będzie Poczta podczas świąt

WARSZAWA, 19. 12. (tel. wł. — G.). Dyrekcje pocztowe przygotowują zarządzenia w sprawie pracy urzędów pocztowych w okresie świąt Bożego Narodzenia. Jak za lat ubiegłych w wigilję świąt Bożego Narodzenia, **w poniedziałek dnia 24 b. m. urzędy pocztowe czynne będą do godz. 5-tej popoł. We wtorek, dnia 25 bm. urzędowanie będzie całkowicie zawieszone. W środę, dnia 26 bm. odbędzie się jednorazowe doręczenie korespondencji, jak również umożliwiony będzie odbiór paczek żywnościowych łatwo psujących się.**

Odroczenie rozprawy o mord w Tarnobrzegu

RZESZÓW, 19. 12. (Tel. wł.). W drugim dniu rzeszowskiego procesu przeciwko Czechurze, mordercy śp. Krzosa, naczelnika sądu w Tarnobrzegu, składali zeznania świadkowie.

Jako pierwsza zeznawała żona zamordowanego **p. Kinga Krzosowa, która** oskarżonemu wystawiła jaknajlepsze świadectwo. Podobnie zeznawały i córki zamordowanego: Janina, Marja i Kazimiera. Zeznania lekarza dra **Z. Rudnera oraz St. Zieby**, nie wniosły do rozprawy nic nowego. Św. **Alfred Duklet**, em. sekr. sądowy, zapytany przez przewodniczącego, co myślał o morderstwie odpowiada: — Różnie myślałem. **W całem mieście mówiono, że to p. Krzosowa zamordowała męża, ale to okazało** się nieprawda. Nawet po wykryciu sprawcy mówiono w Tarnobrzegu, że ta cała robota przedstawia się zagadkowo.

Po zeznaniach świadków, posterunkowych PP. rozprawę odroczono do przyszłej środy.

Dzień sejmowy

Obrady sejmowe odzwierciadlają wiernie naszą polską rzeczywistość. Klub BeBe oświadcza się za nowym podatkiem, posłowie opozycyjni protestują przeciw Berezie Kartuskiej. Do tego normalnego repertuaru dochodzi wydanie kilku posłów sądom. Ale i tu trzeba uczynić różnicę między klubem sanacyjnym a opozycją. Jeden z sanatorów Tadeusz Wojciechowski ścigany jest przez prokuratora za branie łapówek, drugi Gąsior (nie Gąsiorowski, jak mylnie podaliśmy) — za historje wekslowe, trzeci Fidelus, nie należący coprawda do BB, ale do sanacyjnego klubu chłopskiego, — za prostą kradzież. Posłów opozycji ściga się za przestępstwa polityczne.

Podatek od cukru będzie oczywiście uchwalony, podobnie jak nowe opłaty szkolne. Taka jest już u nas logika: ciągle mówi się o potrzebie obniżki kosztów produkcji celem dostosowania cen produktów do osłabionej siły zapotrzebowania, ciągle głosi się tezę, że rozwiązania kryzysu dokona taniość towaru. Równocześnie zaś podnosi się podatki i opłaty, które wydatnie powiększają koszta produkcji, lub — jak w sprawie podatku od cukru — uniemożliwia się nowym podatkiem ich obniżkę. Tak wygląda u nas walka z kryzysem.

O Berezie mówił wczoraj tylko wnioskodawca. Rzeczą jest znamienną, że nikt z Klubu BB, nawet osławiony Sanojca, nie miał odwagi kontynuować na ten temat dyskusji. Jednak dyskusji tej nie da się uniknąć w komisji. Zobaczymy, jak tam rząd będzie motywował legalność rozporządzenia o obozach izolacyjnych. Ale to już jest dziś jasnem, że Bereza staje się przepaścią, której nie będą mogli przekroczyć niektórzy „znudzeni opozycją“ (że użyjemy wyrażenia „Czasu“) lewicowcy, by połączyć się na drugim brzegu z p. Stpiczyńskim i jego radykalnymi kompanami.

Sprawa ta nasuwa kilka refleksyj ogólnych. Od pewnego czasu odzywają się zarówno w lewicowych jak i prawicowych organach syrenie głosy nawoływań pod adresem opozycji. Za wszelką cenę usiłuje się odświeżyć zepsutą krew, płynącą w przeżytym organiźmie BeBe. Jedni mają apetyt na młodzież i patrząc na robiących hałas kilkunastu secesjonistów, widzą już oczyma duszy tłumne szeregi młodych „wpraszających się“ do sanacji. Inni woleliby mieć koło siebie pp. Roga i Wronę wraz z dawnymi „wyzwoleńcami“. Jedni i drudzy nie zdają sobie sprawy z głębokiego moralnego rozdziału, jaki wytworzyły pewne fakty i pewne... geograficzne miejscowości między jednym obozem a drugim. Usiłuje się te przykre momenty załatwić jakimś cynicznym konceptem, jakąś brawurową nonszalancją. Ci, którzy tak lekko traktują podstawowe kwestje praworządności i etyki, nie mogą oczywiście liczyć na to, by ich nawoływania spotkało coś więcej poza głuchą obojętnością. Nawet wśród osłabionej nieobecnością Witosa opozycji włościańskiej.

— — — — — — —

Klub Narodowy zgłosił wniosek, wzywający rząd do przedstawienia w Sejmie sprawozdania o polityce zagranicznej. Jest smutnem, że taki wniosek okazuje się potrzebnym, że rząd sam nie korzysta z pierwszego kontaktu ze Sejmem, by wyjaśnić publicznie swe ostatnie posunięcia dyplomatyczne i swe plany na przyszłość. Minister Laval dwukrotnie w ostatnich 10 dniach, w Izbie i w Senacie, mówił o polityce zagranicznej Francji. U nas usiłuje się wytworzyć koło polityki zagranicznej mgłę tajemniczości i konspiracji. Znowu mówić się będzie w Europie, że „nikt nie zna polskiej polityki“ i w ślad za tem straci się do niej zaufanie. Klub Narodowy wylicza w swym wniosku problemy, które w opinji publicznej budzą słuszny niepokój. W ostatnich czasach pogorszyły się lub rozluźniły nasze stosunki z wszystkimi dawnymi przyjaciółmi (z Francją, Rumunją, Czechosłowacją, państwami bałtyckiemi) a polepszyły z Niemcami i Węgrami. Rosja sowiecka zbliża się do Francji i zbliżenie to dokonuje się poza nami, bez nas, niemal przeciw nam. Co to wszystko znaczy? Polityka zagraniczna w państwach demokratycznych zależy od opinji publicznej. Byłoby fatalnem, gdybyśmy przez lekkomyślną grę stracili oparcie w tej opinji. Ambasady nasze dobrze wiedzą ile ich kosztowało pracy, zręczności i — last but not least — pieniędzy, by wytworzyć zagranicą zrozumienie dla naszych interesów międzynarodowych. I oto teraz pisze się tam o naszej polityce rzeczy niestworzone, podsuwa nam się plany fantastyczne, czyni się z nas sojusznika Niemiec — a nasz minister spraw zagr. milczy? Francja zabiera się właśnie do zlikwidowania nieporozumień z Włochami. Równocześnie Hitler bombarduje ją swemi oświadczynami przyjaźni. Jaką będzie rola Polski w tym możliwym nowym francuskim systemie? Tyle nasuwa się tu pytań i wątpliwości! Tyle rzeczy jest dla nas niejasnych! Naród polski ma chyba prawo wiedzieć do czego zmierzają kierownicy polityki jego państwa.

Etatyzacja kultury a zdrowy rozsądek

Jednym z najbardziej znamiennych objawów życia kulturalnego współczesnej Polski jest proces tworzenia się warstwy elitarnej, dążącej do zajęcia stanowiska nadrzędnego i kierownicze go w sprawach kulturalnych. Paradoksalność tego zjawiska jest oczywista. Przedewszystkiem dlatego, że ludzie, wchodzący w skład owej elity, znani są skądinąd jako zaprzysiężeni heroldowie zasad demokratycznych. I jeszcze dlatego, że siebie uważają za propagatorów „postępu“, a wszystkich innych za ciemną masę wsteczników.

Warstwie tej w okresie kilku minionych lat przyszły z pomocą rządy sanacyjne. Pomysły etatystyczne sanacji w dziedzinie gospodarczej były zbyt pociągające, aby „elita“ nie zapragnęła przenieść ich na teren kulturalny. To jest właściwe źródło **„Projektu Izby Kultury“**, wysuniętego przez Wileńską Radę Zrzeszeń Artystycznych, to jest też źródło projektowanej przez Kadena-Bandrowskiego **„Ustawy bibljotecznej.** Oba pomysły, będące wyrazem chęci upaństwowienia życia kulturalnego, spotkały się z ostrą, a zasłużoną krytyką całej niemal prasy. Z podziwu godną jednomyślnością podkreślono, że kultura jest jedną z najbardziej autonomicznych dziedzin życia zbiorowego. Nie znaczy to, aby miała ona stanowić teren dla jakiejś anarchicznej w stosunku do państwa działalności. Ale z drugiej strony sama istota kultury i sens jej istnienia wymagają nietylko bezinteresownego, ale i nieskrępowanego wysiłku. Oprzeć działalność kulturalną na jakichś nakazach, narzucić jej zgóry jakieś formy rozwoju — znaczy tyle, co wypaczyć jej istotę i sens.

W świetle tych pewników wileński projekt Izby Kultury jest pomysłem złym i szkodliwym.

Bo i jakie zadania miałaby taka Izba do spełnienia? Pozwólmy je przypomnieć:

1) inicjowanie odczytów, audycyj koncertów, wystaw, przedstawień teatralnych, 2) pomoc w organizacji powsz. wykł. uniwer. 3) organizacja kursów i studjów specjalnych, 4) pomoc w tworzeniu warsztatów pracy naukowej i artystycznej muzeów, laboratorjów, bibljotek, sal koncertowych, zespołów muzycznych i t. p 5) prowadzenie poradni bibljograficznych oraz udzielanie informacyj w sprawach naukowych i artystycznych, 6) nawiązywanie kontaktu między pracownikami w pokrewnych dziedzinach i między uczonymi. 7) umożliwianie nabywania książek na dogodnych warunkach oraz wypożyczania książek z bibljotek centralnych, 8) pomoc w poszukiwaniach archiwalnych 9) ułatwianie uczestnictwa w zjazdach, kongresach, ważniejszych, ważniejszych wystaw, przedstawieniach koncertach i t. p. 10) Organizacja zjazdu działaczy kulturalnych itd. itd.“

Nikt chyba nie zaprzeczy, że wiele z wymienionych zadań spełniają z conajmniej zadowalającym skutkiem istniejące już instytucje. Poczóż więc podporządkowywać je nowotworowi w rodzaju Izby Kultury, poco nakładem olbrzymich kosztów tworzyć jakiś nowy aparat administracyjny, który spełniałby rolę pogotowia kulturalnego i kulturalnej kasy chorych? Czy po to, aby grupka wileńskiej „elity“ przestała cierpieć na „głód marzenia“?

Jakże słuszną wobec tych nonsensownych pomysłów wydaje się następująca uwaga „Dziennika Wileńskiego“:

„W Polsce jest około 25 proc. analfabetów, na Wileńszczyźnie odsetek ten jest chyba jeszcze wyższy, w polityce oszczędnościowej tułają się pomysły wprowadzenia przymusowych opłat szkolnych co równałoby się zniesieniu przymusu szkolnego, a tu na cerclach „najbardziej towarzyskich“ wileńscy kulturträgerzy stwarzają sobie rzeczywistość urojoną“.

Zdaje się, że losy projektu wileńskiego są przesądzone, niemniej jednak atmosfera braku zaufania do twórczych sił społeczeństwa istnieje nadal, znajdując swój jaskrawy wyraz w coraz to nowych pomysłach etatystycznych.

Wystarczy przykładowo wskazać na nagłą zmianę nazwy teatru polskiego w Łucku. Dotąd brzmiała ona: „Teatr polski im. Słowackiego“, obecnie zaś zmieniono ja na: **„Teatr wołyński pod protektoratem Wojewody Henryka Józewskiego“.**

Tak jakby związane i z Wołyniem i z teatrem nazwisko Słowackiego mniej znaczyło w kulturze, niż nazwisko woj. Józewskiego.

Władysław Pańczak

Echa dnia

Polska centralistyczna

W krakowsko - warszawskim „Czasie“ czytamy na odmianę — biadania na centralizm i biurokratyzm:

Polska współczesna jest państwem biurokratycznem i etatystycznem. Przerost biurokratyczny, etatyzm, interwencjonizm, gospodarka planowa — to wszystko prowadzi do centralizmu. - **Biurokraci i etatyści pielgrzymują do stolicy, siedziby władz centralnych, jak do Mekki.** Za nimi podąża szary obywatel, o ile stać go jeszcze na bilet III-ciej klasy, by uzyskać w stolicy kredycik, odpisanie podatków, rozłożenie długów, posadę czy subwencję. W rezultacie Warszawa siy rozwija, rośnie jak na drożdżach, reszta kraju, nietylko małe miasteczka, **ale stare stolice dzielnicowe, jak Kraków, Lwów, Poznań, Wilno** zamierają.

„Czas“ widzi też i dodatnie pewne strony w dotychczasowym centraliźmie, a mianowicie uważa centralizm za czynnik przyspieszający unifikację trzech b. zaborów. Dzisiaj jednak centralizm powinien się skończyć i „Czas“ zapowiada, że się skończy.

Ze względu bowiem na przyszłą wojnę, w której stolica będzie głównym celem nieprzyjacielskich nalotów powietrznych, nie będzie można nagromadzać w Warszawie i różnych urzędów centralnych i fabryk produkujących dla wojska. Duże też nadzieje na decentralizację pokłada „Czas“ w rozwoju automobilizmu, który to rozwój jakoby zacznie się wreszcie w Polsce. My takich nadziei — jeśli idzie o najbliższą przyszłość — nie mamy. Nie wierzymy bowiem w rozum biurokracji, któryby jej nakazał nie tuczyć Warszawy kosztem kraju i kosztem bezpieczeństwa w przyszłej wojnie. Motoryzację kraju również u nas zabiła biurokracja. Kto zwalczy u nas biurokrację, jako system, a da możność inicjatywy i pracy twórczym elementom w społeczeństwie, ten dobrze się w Polsce zasłuży.

Nawet w Palestynie nie pracują, lecz spekulują

Lwowska „Chwila“ cytuje przemówienie dr. Chaima Weizmana w Tel - Avivie. Czołowy ten przywódca sjonizmu zaniepokoił się zjawiskiem spekulacji gruntami miejskimi w Palestynie. Żydzi tamtejsi niechętnie osiedlają się na wsi, gdzie trzeba pracować, lecz pozostają w mieście i w miastach lokują, wywiezione z różnych krajów Europy, kapitały:

Jadąc od Petach Tikwyh do Tel Awiwu widziałem wielkie przestrzenie, na których wyrwano pardesy: **z korzeniami wydobywano z ziemi młode drzewka aby te tereny zamienić na parcele budowlane.** Tobymnie nie raziło, wszak mamy przed sobą jeszcze jeden rozkwit kultury plantacyjnej. Kiedyś szczepiono oliwki, palmy daktylowe, dziś rozszczepia się parcele budowlane. Ale gdy pieniądze zarobione na tych placach nie są użyte na zdocycie nowych przestrzeni, ale pozostają w mieście, **powtarza się przykład golusu: buduje się w mieście i zapomina się o wsi.**

Dr. Weizman obawia się, że przy nagromadzeniu przez Żydów kapitałów wyłącznie w miastach i wynikających stąd wysokich cenach placów, domów i

robocizny. Palestyna nie będzie mogła konkurować z wytwórczością zagranicy. Spekulacja gruntami niszczy żydowską Palestynę:

Już wiele mówiono i pisano o panującej u nas spekulacji gruntami. Lecz ja powiem otwarcie, że to jest rak, który toczy ciało jiszubu **i może je doprowadzić do ruiny, może zniszczyć przemysł i rolnictwo.**

Postępowaniu Żydów w Palestynie przypatrują się pilnie wszystkie narody:

A musimy pamiętać, że oczy całego świata zwrócone są na nas. I sąd tego świata kulturalnego nie będzie dokonany wedle czynów naszych w Paryżu czy Wiedniu, **ale przedewszystkiem wyzyska nasze postępowanie tu, gdzie budujemy nasz własny dom.**

Inną więc miarę stosują Żydzi np. do Polski i do Palestyny. Tam powinni pracować, u nas mogą spekulować. Ale narody świata rzeczywiście przypatrują się pilnie Żydom w Palestynie. Jeżeli i tam Żydzi zawiodą, nie będą mieli nic na swoje usprawiedliwienie. R.

Żydzi uciekają z Austrji

Według doniesień prasy żydowskiej, sytuacja żydostwa w Austrji pogorszyła się wybitnie. **Z urzędów i instytucyj komunalnych usuwani są urzędnicy, lekarze i inżynierowie Żydzi, a w ich miejsce przyjmowani Aryjczycy.**

Adwokaci Żydzi utracili znaczną część klienteli wskutek akcji stowarzyszenia chrześcijańskich prawników. Nowa ustawa przemysłowa, wprowadzająca przymus koncesyjny i zakazująca domokrążcom obnoszenia towarów, ugodziła silnie w żydowski przemysł i handel.

Ten stan rzeczy powoduje **masową emigrację Żydów z Austrji**, tak napływowych, jak i tubylczych. Sprzedają oni swoje majątki i w popłochu wyjeżdżają.

Prasa żydowska ma rację. **Żydzi z Austrji uciekają i to do Polski. Wystarczy przyjrzeć się nowym typom żydowskim, które pokazują się na ulicach naszych miast i miasteczek, aby zrozumieć, w jakiej mierze Żydzi zalewają Polskę.**

Nowy kanał między Atlantykiem a Pacyfikiem

Komisja mieszana złożona z członków Senatu i Izby deputowanych w Waszyngtonie obraduje obecnie nad zgłoszonym wnioskiem o **przebicie nowego kanału** łączącego Ocean Wielki z Oceanem Spokojnym.

Kanał przebiegałby przez terytorjum Nicaraguy i posiadał długość 172 mil, — a koszty jego budowy obliczone zostały na 722 miljony dolarów.

Budowa tego kanału okazuje się konieczną z tego względu, że kanał Panamski **nie jest dostosowany do pojemności znajdujących się obecnie w budowie olbrzymich okrętów wojennych amerykańskich.**

Wniosek znalazł w komisji życzliwe przyjęcie, — nie jest zatem wykluczone że już wkrótce Stany Zjedn. przystąpią do realizacji tego, oddawna już wysuwanego projektu

Przed zakupami grudniowemi

Grudzień należy do miesięcy wzmożonych i powszechnych zakupów. Czynią je zarówno zamożni jak i ubodzy w stosunku do swych funduszów.

Dlatego zwracamy się do społeczeństwa polskiego, by zechciało w tym okresie wzmożonych wydatków dobrze rozważyć w swem sumieniu, czy może lekkomyślnie wydać choć jeden grosz na wzbogacenie żywiołu wrogiego, który pasorzytuje na polskim organizmie. Z dniem każdym widzimy, jak gwałtownie się kurczy nasz stan posiadania, do jakiego rozwielmożnienia dochodzi zachłanny a nieuczciwy w metodach i pracy element, a my w swej bierności i niezaradności niesiemy mu pomoc i ciężko zapracowany grosz.

Musimy poprzeć nasze polskie kupiectwo, ratować własne warsztaty pracy, podać ofiarną dłoń naszym bezrobotnym braciom, żyjącym w skrajnej nędzy i upokorzeniu. Z okazji zakupów świątecznych nie może żadna cegiełka kapitału polskiego przejść bezmyślnie we wrogie ręce.

Tego wymaga nasze sumienie narodowe i godność rozumnego obywatela.

Polacy, czyńcie zakupy przedświąteczne w firmach katolickich we Lwowie. Oto firmy godne polecenia:

Rybczyński Karol — towary kolonjalne i delikatesy — Potockiego 56.

Lödl Adolf — sklep spożywczy i delikatesy — Potockiego 32.

Konopacki Stanisław — skład wędlin — Halicka 18 i Zielona 32.

Hoszowski Ludwik — skład farb i lakierów — Akademicka 3.

Bohosiewicz Bogdan — perfumerja i kosmetyki — Legjonów 1.

Bujak Jan — skład aparatów fotograficznych i radjo. — Kopernika 4.

Pawłowski Jan — magazyn bielizny damskiej — plac Marjacki 7.

Błocki Bolesław — towary bławatne i bielizna męska — Akademicka 12.

Zaleski Mieczysław — magazyn towarów sukiennych i bławatnych — pl. Marjacki 10.

Ralski Adam — skład fabryczny sukna — Rutowskiego 7.

„Akademik" — **Izierski Kornel** — towary bławatne i sukienne — Senatorska 4.

Górniak M. i Chruszczewski R. — mody męskie — Akademicka 3.

Firma „Leo" — fabryczny skład obuwia — Legjonów 29.

Krzemieński M. — wytwórnia kufrów i przyborów do podróży — Łyczakowska 3.

Jasiński Kazimierz „Biały Orzeł" — przybory kancelaryjne — Leona Sapiehy 19.

Akademicki Związek Katolicki.

Dlaczego „Batory" a nie „Paderewski"?

Dyskusja w polskiej prasie emigracyjnej

We Włoszech buduje się obecnie dwa nowe statki transatlantyckie dla linji „Gdynia — Ameryka". Pierwszy — którego wodowanie odbyć się ma w tych dniach — otrzymać ma imię „Piłsudski", drugi — „Batory". Z prasy emigracyjnej polskiej w Ameryce i Francji podnoszone są uwagi, iż **nie uwzględniono tu życzeń Polonji amerykańskie**, żeby ten drugi okręt nazwać **„Paderewski"**. Jeżeli bowiem — tak rozumują Polacy amerykańscy — jeden okręt ma otrzymać imię od wielkiego żyjącego Polaka, to należy się trzymać tej samej zasady i przy chrzcie drugiego okrętu zwłaszcza, że chodzi tu o bardzo zasłużonego i dla Polski i dla Polonji amerykańskiej Ignacego Paderewskiego. Pismo „Pittsburczanin" twierdzi nawet, że „dano wychodźtwu moralny policzek". Inne pisma dają do zrozumienia, że linja Gdynia — Ameryka żyje prawie wyłącznie z poparcia Polonji amerykańskiej, i zastrzegają się, żeby Warszawa znowu potem nie spychała winy na wychodźtwo. Do głosu polskiej prasy w Ameryce dołącza się też wychodzący we Francji „Narodowiec". Teraz — sądzimy — mają głos czynniki krajowe. Niech odpowiedzą, dlaczego innego są zdania, niż Polonja zagraniczna.

Reprezentanci młodzieży u Ks. Arcyb. Teodorowicza

Dnia 18 bm. udała się do Ks. Arcybiskupa Teodorowicza delegacja młodzieży z wszystkich wyższych uczelni Lwowa, złożona z reprezentantów stowarzyszeń akademickich z p. Adamem Treszką, prezesem Młodzieży Wszechpolskiej, na czele. Delegacja złożyła Ks. Arcybiskupowi rezolucję, potępiającą nie słychaną napaść na Ks. Arcybiskupa w organie lwowskiego „Legjonu Młodych" i wyraziła Najczcigodniejszemu Arcypasterzowi swój hołd i synowskie oddanie w imieniu całej katolickiej młodzieży akademickiej. Delegaci podkreślili niezłomną wierność młodzieży polskiej dla Katolicyzmu i Kościoła i zwrócili uwagę Ks. Arcybiskupa na wyraźnie anty - religijną, bluźnierczą i wywrotową działalność „Legjonu Młodych". Twierdzenie swoje poparła delegacja cytatami z „Państwa Pracy" i „Zrywu", organów „Legjonu Młodych". Zawiadomiono Ks. Arcybiskupa o zupełnem złamaniu wpływów „Legjonu Młodych" na terenie akademickim r. o konwałach wiecu stud. W.S.H.Z. w sprawie „Legjonu Młodych", oraz wyrażono, nadzieję, że władze państwowe w krótkim czasie zlikwidują wywrotową organizację, jaką jest „Legjon Młodych" w chwili obecnej.

Dostojny Arcypasterz podziękował w gorących słowach reprezentantom młodzieży za jej katolicką, mocną postawę i wypowiedział zdanie, że wierzy głęboko w lepszą przyszłość Polski, skoro mamy tak dzielną młodzież.

„Zbrodnie" z przed 22 lat

Oto ciekawy dokument z przed 22 lat. Urzędowa Agencja Telegraficzna Petersburska rozesłała do pism depeszę z Petersburga, pod datą 30-go września 1912 roku, treści następującej:

„Rewizje biurowości diecezji rzymsko - katolickiej: Mohylowskiej, Warszawskiej, Łucko - żytomierskiej i Wileńskiej, stwierdziły: **używanie w stosunkach urzędowych języka polskiego**; uchylanie się od wykonywania rozporządzeń prawnych ministerjów; działalność skierowana do całkowitego **zjednoczenia duchownych Kościoła rzymsko katolickiego z polską sprawą narodową**; urządzanie potajemnych **szkół polskich**, organizowanie polskich stowarzyszeń narodowych, zmuszanie gwałtem ludności rosyjskiej wyznania rzymsko - katolickiego do używania języka polskiego, zamiast rodzinnego, dążenie do zagarnięcia przez duchowieństwo rzymsko - katolickie nauki w szkołach, dążenie do poddania kierownictwu kleru organizacji społeczno - politycznych, ucisk systematyczny na parafjan za pomocą broni duchowej, w celu osiągnięcia celów politycznych, przeciwdziałanie małżeństwom mieszanym pomiędzy prawosławnymi a katolikami za pomocą przymusu duchowego wywierania nacisku na wstępujących w związki małżeńskie, nieprzestrzeganie praw o zawieraniu małżeństw, **stosunki bezpośrednie z Kurją rzymską**, stosunki bezpośrednie z katolickiemi organizacjami zakonnemi, w celu szerzenia ich działalności w Rosji, urządzanie klasztorów potajemnych pod pozorem warsztatów rzemieślniczych, urządzanie potajemnych organizacyj zakonnych".

Dalej idzie wyliczanie „zbrodni" natury gospodarczej.

Dokument powyższy, wydany przez rząd carski mówi sam za siebie, w jakim duchu i w jakich warunkach pracowało polskie duchowieństwo katolickie pod zaborem rosyjskim. Oskarżenia rządu ówczesnego z przed 22 lat pod adresem duchowieństwa polskiego stały się mimowoli świadectwem dla jego patrjotyzmu.

Z kraju

Wzruszająca ofiarność najbiedniejszych

Wszczęta w sierpniu akcja pomocy dla ofiar powodzi w Małopolsce wykazała b. dużą ofiarność ludności pow. dziśnieńskiego. Zebrano tam 160 tonn żyta, 180 tonn ziemniaków i 4.500 zł w gotówce (nie licząc ofiar urzędników państwowych i samorządowych).

Jak wynika z przytoczonych cyfr powiat dziśnieński, który jest najuboższym powiatem Rzplitej, ogromnie żywo zareagował na wieść o klęsce żywiołowej w Małopolsce, dając w ten sposób dowód swego wysokiego poczucia solidarności społecznej.

Kontrola w ZASP-ie

Jak wiadomo, jeden z przepisów ustawy o stowarzyszeniach zabrania organizacjom stosowanie wobec ich członków przymusu. Przepis ten dał Komisarjatowi Rządu m. Warszawy podstawę do przeprowadzenia urzędowej kontroli działalności osławionego dziś Zw. Artystów Scen Polskich.

Bezpośrednim powodem wkroczenia władz był fakt, że ZASP. skreśliwszy z listy członków Jaracza, Bendę i Turską - Bandrowską za niepodpadanie tzw. konwencji, zezwolił aktorom pracującym w „Teatrze Aktora" (kierowanym przez Jaracza) na występowanie tylko do czasu zejścia z afisza granej obecnie „Madame San Gene". W ten sposób ZASP pod groźą wykreślenia aktorów z listy członkowskiej zmusza ich do porzucenia pracy.

Demonstracje na koncercie Ordonki

W Poznaniu odbył się koncert pieśniarki Hanki Ordonówny, która niedawno występowała w Palestynie. Podczas koncertu publiczność urządziła demonstrację, wznosząc okrzyki: „Nie chcemy żydowskich piosenek!" itp. Policja wylegitymowała kilka osób i spisała dwa protokuły. Po koncercie doszło na ulicy do dalszych wystąpień antyżydowskich.

Zażydzenie Gdyni

Ludność żydowska w Gdyni liczy już obecnie przeszło 1.600 osób. Nie może tam jednak powstać odrębna gmina żydowska, ponieważ żydzi gdyńscy nie posiadają jeszcze cmentarza, zaś ustawa wymaga, aby każda gmina wyznaniowa posiadała przedewszystkiem cmentarz. Żydów zmarłych w Gdyni chowa się w Wejherowie odległym o 21 kilometrów.

O zlikwidowanie uboju rytualnego

Na odbytym w tych dniach w Poznaniu ogólnopolskim zjeździe delegatów Towarzystw Opieki nad Zwierzętami uchwalono jednogłośnie wniosek domagający się zniesienia praktykowanego przez żydów, barbarzyńskiego uboju rytualnego w całej Polsce. Najwyższy czas!

Na czem polega łapówka

Sąd Najwyższy ogłosił ciekawe orzeczenie, ustalające charakter przestępstwa z ar. 134 K.K. (dawanie łapówek). Dla popełnienia tego przestępstwa wystarczy obietnica udzielenia urzędnikowi korzyści majątkowych lub osobistych, w celu skłonienia go do naruszenia obowiązków służbowych. Wysokość obiecanej korzyści jest obojętną, jak również brak dokładnego określenia sumy ofiarowanej urzędnikowi. To też najmniejszy, nawet datek, udzielany w tych celach może stanowić łapówkę.

„Byle handel szedł"

W dziennikach żargonowych ukazały się — jak donosi prasa warszawska — ogłoszenia reklamujące jako „największą sensację na rynku księgarskim" słynne Protokoły Mędrców Syonu i to „za jedne 30 groszy". Jest to pierwsze wydanie żargonowe tego dokumentu.

Okazuje się więc, że równocześnie z akcją, rozwijaną na całym świecie o zakazie nie rozpowszechniania „Protokołów" we wszystkich językach, żydzi jednocześnie wydają je sami w niedostępnym d'a nieżydów żargonie.

Byle handel szedł.

Osobnik o kryminalnej przeszłości

przewodniczącym komisji wyborczej w Jasienicy Rosielnej pow. brzozowskiego

Przewodniczącym zebrania wyborczego radnych gromadzkich przy „wyborze" sołtysa i podsołtysa w **Jasienicy Rosielnej** został mianowany przez starostę powiatowego Stanisław Kuźnar. Głosowanie było tajne, ale rezultat zaskoczył zebranych wyborców. Zainterpelowany Kuźnar, **po ile głosów uzyskali zgłoszeni kandydaci, odrzekł, że nie musi tego ogłaszać**. Gdy jeden z radnych powołał się na przepis regulaminu wyborczego Kuźnar oświadczył — **„regulamin mnie nic nie obchodzi — mam taką instrukcję od p. starosty"** A teraz kilka słów o przeszłości Kuźnara. I tak. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 14 listopada 1927 **skazany został na mocy art. 49, 458 cz. I· K. K. za zabójstwo na cztery lata ciężkiego więzienia**. P. starosta, wyróżniając tego osobnika, powinien chyba znać jego przeszłość. Był on nadto hersztem bojówek, napadających na wiece opozycyjne. Znane są jego „gościnne występy" w Brzozowie w roku 1931 i w jesieni 1932 r. — Prócz bandyckiego napadu na szkołę w Jasienicy Rosielnej, Kuźnar ma na sumieniu nocny napad na plebanję spokojnego i czcigodnego proboszcza ks. Kanonika Józefa Królickiego, którego obrzucił najplugawszemi obelgami i wyzwiskami. W następstwie p. sędzia Józef Smoleń był zmuszony do niemiłego chyba pośrednicenia pomiędzy Ks· Królickim a Kuźnarem. Czyż nie lepiej było oddać rzezimieszka w ręce sprawiedliwości? Tenże „bohater" odznaczył się w procesie sanockim o mord w Brzozowie **organizowaniem fałszywych świadków**, do czego się przyznał.

Nie wyczerpując listy przestępstw tego „działacza", kierujemy pod adresem kompetentnych czynników skromne pytanie: **„Czy nie było odpowiedniejszego kandydata na przewodniczącego zebrania wyborczego?!**

KRONIKA Z BUSKA K. LWOWA

Sanacja gra...

Jak nas informują, odbyło się niedawno w Busku zebranie przedstawicieli wszystkich prorządowych organizacyj, na którem poruszano sprawę stworzenia.. orkiestry dętej. Na zebraniu obecni byli wszyscy czołowi działacze sanacyjni. Arcypoważna myśl o konieczności założenia orkiestry zrodziła się po „smutnych" (jak się wyraziali miejscowi sanatorzy) wypadkach z dnia 11 listopada br., kiedyto przed miejscowemi władzami, między które niewiadomo poco wpłątali się żydzi (Engel i Kutten) miały przedefilować oddziały organizacyj. Kiedy organizacje katolickie zorjentowały się, że wypadnie im defilować przed żydami wystąpiły z szeregów udając się do swoich lokali· Ponieważ jednak w pochodzie brała udział jedynie orkiestra K. S. M., która z organizacją również udała się do lokalu, przeto u pozostałych uczestników defilady powstała zrozumiała konsternacja. Aby więc na przyszłość zapobiec podobnym incydentom postanowiono założyć własną orkiestrę. et ' s-cr

Będzie sanacyjna orkiestra, będą sanacyjne koncerty, tylko, na miłość Boska, proszę nie grać kompozycyj miejscowych muzyków! Lepiej wnieść podanie o subwencję i zakupić nuty· A wtedy grajcie nam panowie, chętnie posłuchamy.

KRONIKA RZESZOWSKA

Poseł z B. B. wiecuje

Poseł z BB. Szajer z Kraczkowej zwołał w ostatnich czasach zebranie we wsi Sarzyna. Szczegółowo wyłuszczał zasadnicze wytyczne BB. zebranym, lecz ci jakoś nie mogli nabrać przekonania do wywodów prelegenta. Gdy bowiem wywiązała się dyskusja i głos zabrał jeden z miejscowych obywateli, Jan Jodłowski, — „wzięty w obroty" poseł zmuszony był replikować, aby osłabić moc zarzutów podniesionych przez Jodłowskiego·

Treści zarzutów ze względów cenzuralnych podać nie możemy, jednak były one tak silne, że poseł Szajer zwrócił się z całą tą sprawą na drogę sądową, aby w ten sposób przynajmniej mógł swoje teorje spokojnie wyłuszczać, gdy na publicznych zebraniach napotyka na trudności. — Sprawa przeciwko Jodłowskiemu toczy się przed Sądem gr. w Leżajsku.

DZIAŁACZE SANACYJNI I ZIEMNIAKI DLA POWODZIAN W KRASNEM. Działacze sanacyjni w Krasnem Michał M. i Jan T., zwołali zebranie w Krasnem, na którem była omawiana sprawa przydziału ziemniaków przeznaczonych dla powodzian· Organizatorzy zlecili zebranym, aby przedewszystkiem zgłosili, na ile każdy z nich reflektuje a następnie każdemu z nich po'sunęli do podpisu deklarację zgłaszającą przystąpienie do... B. B. W. R. Konieczność tego kroku uzasadniali tem, że ziemniaki będą rozdzielone tylko tym, którzy swój akces zgłoszą do B. B.

Niewiadomo jednak, czy faktycznie tak będzie z owemi ziemniakami, czy też one tylko miały stanowić przyczynę do zwołania zebrania i pozyskania deklaracji·

WALKA Z ANALFABETYZMEM. Z okazji Tygodnia Oświaty Pozaszkolnej miejscowe Koło T. S. L. urządziło zebranie organizacyj zajmujących się akcją oświatową.

Niestety, na apel ten nie jawiły się te organizacje rzeszowskie, które obecnie uzurpują sobie pierwszeństwo w tej akcji. — Poza Zytkami, Harcerkami, i obu Stowarzyszeniami Młodzieży Katolickiej nie było innych organizacyj.

Przez przemówienia prelegentów przewijało się ciągle hasło pracy nad wyrobieniem „poczucia obywatelsko-państwowego" w społeczeństwie· Oczywiście akcję oświatową TSL. poprzemy z całych sił, lecz mamy zasadnicze zastrzeżenia przeciw nadawaniu tej akcji sanacyjnego charakteru·

BIAŁY TYDZIEŃ. Rok rocznie Zakłady Żyrardowskie urządzają w Składnicy Kółek Rolniczych w Rzeszowie „Biały tydzień", sprzedając najlepsze swoje wyroby po cenach nader niskich. W bieżącym roku „Biały tydzień" przypadł na okres przedświąteczny, stąd w Składnicy panuje specjalny ruch.

NOWY PROBOSZCZ W SOKOŁOWIE. Proboszczem w Sokołowie został mianowany ks. kan. Bukała, dotychczasowy proboszcz w Nienadówce.—Nominat jest powszechnie znany, jako wybitny erudyta w dziale nauk teologicznych, oraz jako gorliwy duszpasterz, to też parafja sokołowska witała go z ogromną serdecznością.

KRONIKA STANISŁAWOWSKA

KOMUNIKAT TEATRU IM. MONIUSZKI. Czwartek, 20 bm. „Mężczyzna i kobieta". Ceny biletów od 25 gr. do 50 gr.

BOJKOT SKLEPÓW KATOLICKICH PRZEZ ŻYDÓW. Ze sfer kupieckich donoszą nam, że w ostatnich czasach silnie daje się zauważyć bojkot sklepów katolickich, przez społeczeństwo żydowskie· — Dotąd istniała bardzo mała ilość żydów kupujących w pierwszorzędnych sklepach katolickich, ostatnio jednak nawet ta klientela odpadła· Rodziny polskiej ludności Stanisławowa wziąć sobie przykład z żydów.

ZABÓJSTWO NA TLE MIŁOSNEM. 18 bm. rozegrała się w godzinach wieczornych krwawa tragedja na przedmieściu Górka, zakończona śmiercią tancerki kawiarnianej Gizeli Rytschel, zastrzelonej przez swego kochanka Piotra Zygę, ślusarza-mechanika. Tłem zabójstwa jest zawód miłosny. Zabójca zgłosił się sam w I. Komisarjacie P. P.

DWAJ POSTERUNKOWI P. P. NA ŁAWIE OSKARŻONYCH. W tutejszym sądzie odbywa się rozprawa przeciwko post. Marchewie i post. Dąbrowskiemu, oskarżonym o to, że w sierpniu b. r. przywłaszczyli sobie część tytoniu, pochodzącego z kradzieży w Kałuszu. Mianowicie wymienieni funkcjonarjusze policyjni część tego łupu schowali na posterunku, poczem w obecności strażnika nocnego, resztę tytoniu zaplombowali. Po pewnym czasie sprawa się wykryła, wobec czego Marchewa i Dąbrowski stanęli przed sądem.

KRONIKA CZORTKOWSKA

Z ŻYCIA „SOKOŁA" 17 bm. odbył się w Gnieździe sokolem wieczór dyskusyjny, urządzony staraniem sekcji oświatowej. Po zagajniu prof. Wł. **Tuteka** drh. Stanisław **Hreczuch** wygłosił referat pt.: Pługiem po niwie sokolej. W godzinnem przemówieniu prelegent scharakteryzował znaczenie sokolstwa dla narodu i państwa i jego rolę w krzewieniu braterstwa słowiańskiego, a w związku z tem podkreślił wielką misję Zlotu Sokolstwa Słowiańskiego w Warszawie w r. 1935. W drugiej połowie referatu omówił wyczerpująco sprawę Sokoląt oraz ich organizację, zwracając uwagę zebranych na wielką rolę wychowania narodowego dla przyszłości Polski. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja.

CO DZIEŃ NIESIE?

20 GRUDNIA	Czwartek
Wsch. sł. 7 g. 19 m.	Teofila
Zach. sł. 16 g. 24 m.	Piątek Tomasza

Gdzie i co kupię?

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Czwartek, 20. 12. g. 7.30 „Rozkoszna dziewczyna“. Abon. 9.

Piątek, 21. 12. Nieczynny spowodu próby generalnej „Pastorałki“.

Sobota 22. 12. g. 7.30 Premjera „Pastorałki“ L. Schillera.

Niedziela, 23. 12. „Pastorałki“. Abon. 9. g. 7.30 Rozkoszna dziewczyna.

TEATR ROZMAITOŚCI

Czwartek, 20. 12. g. 7.30 „Błędny Bokser“ Abon. 11.

Piątek 21. 12. g. 7.30 „Błędny bokser.“ Abon 11.

Sobota 22. 12. g. 7.30 Teatr ukraiński „Zahrada“.

Niedziela 23. 12. g. 3. pop. Teatr ukraiński „Zahrada“ g. 7.30 Teatr ukrain. „Zahrada.“

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: Karioka z Dolores del Rio.
ATLANTIC: „Walc wiosenny“ Adela Kero i Szöke Szakall.
COLOSSEUM: „Miłość bez słów“ i rewja.
CASINO: „Pościg za cieniem“ reż. Van Dyke'a.
CHIMERA: Pieśń kozaka, Jose Mojika i Anna Moreno.
GRAŻYNA: „Maskarada“.
„KOPERNIK“: „Wiosenna parada“.
MARYSIEŃKA: „Toreador i kobiety“ oraz rewja „Wesołe szaleństwo“.
MUZA: „Zemsta pana X“.
PALACE: „Rewolucja śmiechu“. Czteroletnia Temple Schirley.
PAN: „Shańbiona“, „1002 Noc“ z Mozżuchinem.
PASAŻ: Sobowtór oraz rewja.
RAJ: „Prywatne życie Henryka VIII“.
STYLOWY: „Jej wysokość praczka“ oraz rewja.
ŚWIT: „Pieśń nad pieśniami“ i „Godzina z Tobą“.
WANDA: „Dr. Jekyl Mr. Hyde“

Kronika lwowska

Lwów bije rekord drożyzny

(g) Już naprawdę brak cierpliwości. Miesiąc w miesiąc notujemy drożyźniane ambicje Lwowa i żadna siła nie jest wstanie ich przełamać. Zda się że łatwiej będzie poruszyć do łez oba lewki stojące przed ratuszem niż zwrócić uwagę czynników odpowiedzialnych na „cariocę“ wskaźników cen detalicznych we Lwowie i w województwie lwowskiem.

Zabarykadowaliśmy się w reducie drożyźnianej i ani rusz wyłamać sprężyny tego zła.

Przypatrzmy się tym wskaźnikom cen detalicznych: Warszawa 50.8, Łódź 47.7, Kielce 49.0 Lublin 47.5 Wilno 45.5 Poznań 50.3, Pomorze 50.0, Śląsk 49.9, Kraków 51.3, Stanisławów 50.2, Tarnopol 48.0 — **Lwów 51.5. Najdroższe w Polsce miasto, najdroższe w Polsce województwo.**

Lwowie... ustatkuj się!

Dodatkowe pociągi świąteczne

Lwowska Dyrekcja Kolejowa wydała szereg zarządzeń pozostających w związku ze wzmożonym ruchem kolejowym **w okresie od 21 do 24 grudnia** dla przewozu podróżnych cywilnych, młodzieży szkolnej i wojska.

Przewidziano mianowicie uruchomienie następujących pociągów dodatkowych: **z Warszawy do Lwowa** odejdzie dodatkowy pociąg o 14, przez Rozwadów przejdzie o 19.19, przyjazd do Lwowa 23.00 — dnia 22 grudnia br. Także z Warszawy w nocy z 22 na 23 grudnia br. odejdzie pociąg dodatkowy o godzinie 23.40, Rozwadów 5.46, Lwów przyjazd 9.25.

Na linji Warszawa — Rejowiec — Rawa Ruska — Lwów odejdzie z Warszawy w nocy z 21 na 22 grudnia b. r. i w nocy z 22 na 23 grudnia b. r. dodatkowy pociąg: odjazd z Warszawy o godz. 18.53, przejazd Rawa Ruska 4.15, przyjazd Lwów 6.31. **Na linji Lwów — Warszawa przez Rawę Ruską** odejdzie ze Lwowa w nocy z 26 na 27 grudnia i 27 na 28 grudnia br. dodatkowy pociąg. Odjazd ze Lwowa o godz. 20.56, przez Rawę Ruską 23.05, przyjazd do Warszawy 9.05. **Na linji Lwów — Rzeszów — Kraków,** odejdzie ze Lwowa w nocy z 21 na 22 grudnia i w nocy z 22 na 23 grudnia br. dodatkowy pociąg. Odjazd ze Lwowa o godz. 22.36, przez Rzeszów o godz. 2.06, przyjazd do Krakowa 5.23. **Na linji Kraków — Rzeszów — Lwów,** odejdzie z Krakowa w nocy z dnia 21 na 22 i w nocy z 22 na 23 grudnia br. dodatkowy pociąg. Z Krakowa odjazd 001, przejazd przez Rzeszów 3.05, przyjazd do Lwowa 6.40 rano. **Na linji Lwów — Kraków,** odejdzie ze Lwowa w nocy z 26 na 27 i w nocy z 27 na 28 dodatkowy pociąg. Odjazd ze Lwowa o godz. 22.36, przyjazd do Krakowa 5.23. **Na linji Kraków — Rzeszów — Lwów,** odejdzie z Krakowa w nocy z 26 na 27 i w nocy z 27 na 28 grudnia b. r. dodatkowy pociąg. Odjazd z Krakowa 001, przyjazd do Lwowa 6.40 rano.

Wybory do lwowskiej Izby Lekarskiej

Dnia 16 bm. odbyły się wybory do Rady Okręgowej Izby Lekarskiej Lwowskiej. Lista komisji wyborczej, popierana przez Związek Lekarzy Państwa Polskiego, uzyskała przeszło 90 proc. głosów, wybrani zostali drowie: Bardach F. (Lwów), Begleiter H. (Lwów) Bodnar G. (Przemyśl) Buraczyński T. (Lwów), Bühn S. (Lwów), Chmura S. (Winniki), Damański E. (Lwów) Elster E. (Lwów), Exelbirt L. (Lwów), Falkiewicz T. (Lwów), Flis K. (Rudki), Gorczyński L. (Borysław), Herscher L. (Tarnopol), Hinze R. (Rzeszów), Kaliniewicz S. (Kołomyja) Kochaj J. (Stanisławów), Kotiers Z. (Lwów), Kreisberg W. (Drohohbycz), Krzyżanowski M. (Lwów), Marciniak T. (Lwów), Meisels S. (Lwów), Mossor S. (Sambor) Mostowy J. (Brzeżany), Muzyka M. (Lwów), Nowicki W. (Lwów), Notz J. (Lwów), Ostrowski S. ginekolog (Lw.), Papee R. (Lwów), Pelech A. (Sokal), Penner I. (Lwów), Pohorecki A. (Lw.), Radecki Z. (Jaryczów Mały). Rawski A. (Stryj), Salpeter M. (Lwów), Sohn J. (Przemyśl), Spatz M. (Jarosław), Stroński B. (Lwów), Szandruczek (Brody)), Walichiewicz T. (Lwów), Wasung M. (Złoczów), Węgrzynowski L. (Lw.). Zieliński I (Lwów), oraz 22 zastępców członków Rady.

Ukonstytuowanie się Rady oraz wybory zarządu spodziewane są około 15 lutego 1935.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI gra dziś o godz. 7.30 melodyjną komedję muzyczną Ralfa Benatzkego „Rozkoszna dziewczyna“, która w dalszym ciągu święci triumfy na scenie Teatru Wielkiego. Obsada premjerowa.

Jutro w piątek Teatr Wielki z powodu przygotowań do premjery nie czynny.

TEATR ROZMAITOŚCI gra o godz. 7.30 pełną humoru, farsę Władysława Smólskiego „Błędny Bokser“ w reżyserji R. Niewiarowicza. Obsada premjerowa.

SOBOTNIA PREMJERA W TEATRZE WIELKIM. W sobotę o godz. 7.30 wieczorem po raz pierwszy we Lwowie najpiękniejsze misterjum jasełkowe Leona Schillera „Pastorałki“, pełnee melodyjnych kolend polskich. Reżyserja Władysława Krasnowieckiego. Inscenizację przeprowadza osobiście sam autor.

NIEDZIELNA POPOŁUDNIÓWKA W TEATRZE WIELKIM. W niedzielę o godz. 3.30 pop. wspaniałe widowisko jasełkowe „Pastorałki“ Leona Schillera. Chcąc udostępnić w okresie świątecznym jak najszerszym warstwom publiczności ujrzenie tego pięknego misterjum — Dyrekcja Teatrów Miejskich daje go w godzinach popołudniowych.

Zdarzenia i wypadki

(a) ZAMACH NA KOLEJARZA W NOWEM ŚWIETLE. Pisaliśmy onegdaj o doniesieniu karnem, skierowanem do Wydziału śledczego przez Kazimierza Bacza, kierownika pociągów (ul. Kętrzyńskiego 37) przeciw Józefowi Demskiemu, również kolejarzowi, którego Bacz oskarżył o uplanowanie zamachu morderczego na jego osobę. Demski — jak głosiło doniesienie Bacza — na tle porachunków rodzinnych miał wynająć trzech osobników, którym obiecał po 150 zł wynagrodzenia za dokonanie zamachu na życie Bacza. Tymczasem dochodzenia policyjne wykazały, że rzekomy zamach morderczy na Bacza był przez niego samego inspirowany, aby przeciwnika wtrącić za kratę. Senzacyjny ten zamiar w zagadkowej od pierwszej chwili sprawie doprowadził do wygotowania doniesienia karnego do prokuratury przeciw Baczowi, któremu zarzucono wprowadzenie władzy w błąd przez złożenie fałszywego doniesienia.

(a) SPRZENIEWIERZONE KAUCJE KELNERÓW. Czterej pracownicy w kawiarni „Rouge“ przy ul. św. Mikołaja, płatniczy Wilhelm Łukasiewicz i trzej kelnerzy, Jan Pituła, Jakób Wagner i Saul Schindler wnieśli doniesienie karne o sprzeniewierzenie kaucyj przeciw dzierżawcy powyższej kawiarni, Janowi Fachetowi i Stanisławowi Drońskiemu. Obaj ci dzierżawcy pobrali od wymienionych pracowników kaucje w wysokości 2.200 zł., których nie zwrócili w chwili, gdy kawiarnia ich została zlikwidowana.

(a) WYPADEK SAMOCHODOWY. Szofer auta prywatnego, nr. 92601, Stanisław Zubrzycki najechał wczoraj wie- Henrykę Święcicką, która doznała obrażeń na twarzy.

Zjazd w Warszawie

Od kilku dni bawią w Warszawie: prezes Sądu Apelacyjnego dr. Zieliński, dowódca korpusu gen. Popowicz i prezydent m. Lwowa p. Drojanowski.

=X=

Składki w Administracji

NA CZESNE DLA MŁODZIEŻY NAROD. AKAD. ZŁOŻYLI: Georgerowa zł. 3, Władysław Lerski zł. 5 Helena Mischke zł. 2, Adolfina Wolter zł. 2, Fr. Skarbkowa, Drohowyże zł. 10 Tadeusz Krzysztofowicz (dla młodzieży technickiej) zł. 5.

KOMUNIKATY

SEKCJA HYDROTECHNICZNA Pol. Tow. Polit. zawiadamia, że w czwartek, 20 bm. o **godz. 18.30** odbędzie się wycieczka, celem zwiedzenia nowowybudowanej krytej Pływalni przy ulicy Jabłonowskich. Punkt zborny przed budynkiem Pływalni.

ZA DUSZĘ ŚP. ZOFJI STRZAŁKOWSKIEJ, w rocznicę Jej śmierci, odbędzie się w Auli Zakładu w piątek 21 bm. o godz. 8-ej rano — uroczyste nabożeństwo żałobne, na które ogół swych członków zaprasza Związek b. uczenic i nauczycieli Zakładów naukowych im. Zofji Strzałkowskiej.

TRAGEDJA PLATONA W „TEATRZE WYOBRAŹNI“ Pośród djalogów „największego z pośród wielkich“ — Platona, „Tragedja Sokratesa“ stanowi wzruszające i podniosłe dzieło napisane celem rehabilitacji ukochanego przez Platona mistrza. Obecnie Polskie Radjo wznawia „Tragedję Sokratesa“. 20-go bm. o godz. 16.50 nadaje Teatr Wyobraźni drugą część trylogji: „Obrona Sokratesa“ z Stefanem Jaraczem w głównej roli.

Na fali dnia

Jak brać, to brać!

Jest sobie taki skromny Kopciuszek — Lwów, i jest taki zachłanny Moloch — Warszawa. Moloch raz po razu wyciąga drapieżną łapę i odbiera potulnemu Kopciuszkowi jego skarby. Jeden po drugim.

A Kopciuszek nic.

Liczy tylko, co Warszawa zabiera i ze zdziwieniem stwierdza, że mu już palce obu rąk nie wystarczają...

A tu jeszcze nie koniec. Oto jak donosi jedno z pism,

„mówi się, że Akademja Medycyny Weterynaryjnej ma być we Lwowie zlikwidowana. Wydział mechaniczny Politechniki Lwowskiej ma być przeniesiony do Katowic i podobno ta sprawa już jest przesądzona. Wyższa Szkoła dla Handlu Zagranicznego nie uzyskała prawa udzielania tytułu doktorskiego, gdy taka sama Szkoła w Warszawie ma to prawo. „Książnica-Atlas“ ma być ze Lwowa przeniesiona do Warszawy i jak dobrze poinformowani twierdzą, sprawa te już nie ulega wątpliwości“.

Mało! mało!

Zabrać jeszcze ze Lwowa: Kopiec Unji Lubelskiej, Pełtew, wieżę ratuszową, Kajserwald, ławki z parku Stryjskiego, ślepą Mincię z pod kawiarni Wiedeńskiej, magistracki bałagan, kawki z ogrodu Ossolineum, plac Targów Wschodnich, zakład kulparkowski, wszystkie linje tramwajowe, dworzec główny, Pogotowie Ratunkowe, połowę latarń ulicznych, z dziesięć szkół powszechnych i jedną wieżę radjostacji (na co nam aż dwie?)

Jak brać, to brać!

TADDY

Z SALI SĄDOWEJ

Dalsze procesy Rudrofa i tow.

(s) Właściciel Spółki „Brody" p. Konrad Rudrof stanął wczoraj znów przed trybunałem karnym, któremu prze wodniczy r. Locher, wotują zaś r. dr. Dworzak i r. Gańczowski. Jeden z procesów Rudrofa zakończył się wyrokiem skazującym go na 3 lata więzienia i 100 tys. zł. grzywny, dwa dalsze procesy o niezapłacenie kilkunastomiljonowej grzywny toczą się jeszcze przed sędzią grodzkim Olchawą; wczoraj rozpoczął się proces czwarty, a oprócz Rudrofa zasiedli na ławie oskarżonych jego wicedyrektor Roman Horodyski, b. rejent w Brodach E. Fastnacht, adwokat ze Złoczowa dr. Gustaw Katz i trzej urzędnicy sądowi ze Złoczowa: Jan Hellstein, Bazyli Pniowski i Teodor Horodyski. Oskarża prok. dr. Zakrzewski, bronią: mec. dr. Jan Pieracki adw. dr. Landau, adw. dr. Gelb, adw. dr. Starosolski, adw. dr. Pyndyk ze Złoczowa i adw. dr. Strusiewicz ze Złoczowa.

W ciągu ostatnich kilku lat p. Rudrof nie zaspakajając swych wierzycieli zgromadził nad swoją głową sporo aktów egzekucyjnych, w tym szeregu ze strony Zakładu Ubezpieczenia od wypadków (ponad 3 tys. zł.), ze strony firmy „Robour" (10 tys. zł), ze strony Banku Hipotecznego we Lwowie 44 tysięcy złotych. W toku tych egzekucyj wpłynął do sądu okręgowego w Złoczowie wniosek Banku Centralnego niemieckich Kas Oszczędności we Wiedniu o otwarcie konkursu do majątku „Brody".

Oskarżony Rudrof, chcąc przewlec sprawy sądowe, by zyskać na czasie i zdobyć gotówkę, zwrócił się do szeregu urzędników sądowych bądź osobiście, bądź przez swoich zastępców, by ci wstrzymywali bieg spraw sądowych o egzekucyjnych. Wicedyrektor Spółki „Brody" oskarżony jest o podpisanie śp. Schmidta na całym szeregu weksli na rzecz „Państwa Brody".

Po odczytaniu długiego aktu oskarżenia pierwszy zeznawał p. Rudrof który do winy się nie przyznaje. Do podpisu weksli imieniem Schmidta, p. Horodyskiego nie namawiał, a urzędników nie starał się przekupywać. W czasie przesłuchania Rudrofa wychodzi na jaw, że dawał on urzędnikom drobne kwoty w sumie od 30—50 zł., a takich wypadków ujawniono cztery.

Jako drugi oskarżony zeznawał p. Horodyski, który przyznaje się, że zamieszczał podpisy firmowe Schmidta na wekslach, czynił to jednak w przekonaniu, że nie przekracza przepisów prawnych, zwłaszcza, że sądził, iż Schmidt wie o tych podpisach.

Kronika krakowska

Zbiory Jasieńskiego w Domu Szołayskich

Jak już donosiliśmy, gmina m. Krakowa prowadzi roboty restauracyjne w domu fundacyjnym Szołayskich u wylotu ul. Szczepańskiej i pl. Szczepańskiego, korzystając z opróżnienia ubikacyj I i II p. przez lokatorów. Ostatnio zostały ukończone roboty na II p. i tam też Dyrekcja Muzeum Narodowego umieściła wspaniałą bibljotekę po śp. F. Jasieńskim. Wkrótce zostaną wystawione w salach I p. najbardziej reprezentatywne okazy sztuki japońskiej ze zbiorów Jasieńskiego, oraz arcydzieła malarstwa polskiego, zaś w pokojach mniejszych: starodawne meble, tkaniny i ceramika.

100 zł. procentu tygodniowo od 1000 zł.

Szczegóły nadużyć urzędników skarbowych

Jak się dowiadujemy, śledztwo w sprawie urzędników skarbowych, aresztowanych w związku z wykrytemi malwersacjami w Krakowie, ujawniło szereg sensacyjnych szczegółów.

Między innemi wyszło na jaw, że **jeden z urzędników pozostawał w kontakcie z pewnem wielkiem przedsiębiorstwem przemysłowem wspomagając je finansowo. Pożyczał on zawiadowcy tego przedsiębiorstwa po 1000 zł. tygodniowo i pobrał za to 100 zł. procentu za każdy tydzień.** Na cele pożyczki defraudował pieniądze. W chwili aresztowania go firma zalegała z długiem 10.000 zł., który w obawie przed konsekwencjami sądowemi, natychmiast spłaciła. Tego rodzaju kombinacje finansowe były przez aresztowanych urzędników szeroko stosowane.

Śledztwo sądowe przeciw nim dobiega końca. W tych dniach otrzymają akt oskarżenia, tak, że rozprawa odbędzie się prawdopodobnie bezpośrednio po świętach.

Trzy grosze za wypełnienie wezwania do podatnika

Onegdaj donosiliśmy o niesłychanych nieporządkach panujących w urzędach skarbowych, skutkiem których masy podatników otrzymało wezwania do zapłaty podatków z różnych tytułów, mimo że je już uprzednio uiścili.

Obecnie donoszą nam ze sfer urzędniczych o przyczynach tego osobliwego zjawiska administracyjnego. Oto urzędy skarbowe w Krakowie wykonując polecenia wyższych władz, w kierunku **bezwzględnego ściągania zaległości skarbowych oraz bieżących opłat przyjęły do pracy szereg młodych tymczasowych sił powierzając im wypełnianie wezwań do podatników zalegających z opłatami, asygnując po 3 gr za wypełnienie jednego wezwania.**

Nowo przyjęte siły czyto nie orjentując się w pozycjach płatników czyteż nie będąc dokładnie poinformowane o co chodzi, **podciągnęły wszystkich płatników pod jedno konto „dłużnicy"**, bez względu na to czy należności uiścili czy nie, **wzywając do zapłaty.** W ten sposób masy osób musiały zbierać dowody wpłaty, iść do urzędów skarbowych i godzinami wystawać przy okienkach, aby wykazać referentom swoje „alibi".

HALABARDNICY NA ULICACH KRAKOWA

Onegdaj odbyło się posiedzenie Miłośników zabytków Krakowa, na którem wysunięto propozycję przywrócenia tradycji nocnych halabardników na ulicach Krakowa. Przywrócenie tych strażników, zwłaszcza w pobliżu objektów zabytkowych, dodałoby uroku starodawnemu miastu i wskrzesiłoby historyczne tradycje Krakowa. Oryginalne halabardy dawnych strażników są przechowywane w zbiorach archiwum aktów dawnych m. Krakowa i tam również znajdują się fotografje ostatnich halabardników z przed 30 laty.

W PROCESIE ZAWIADOWCÓW „CARO" odczytywał trybunał protokoły z posiedzeń Rady Nadzorczej Spółki, walnych zgromadzeń i sprawozdania dyrekcyj. — W związku z procesem pewne ugrupowania radzieckie mają wnieść interpelacje na czwartkowem posiedzeniu Rady (20 bm.).

ZARZĄDZENIE OSZUSTÓW. W sądzie karnym stawali Wilhelm Gliński i Ignacy Stark, którzy wyłudzili od szeregu osób w Krakowie datki dla centrali towarzystw akademickich w Krakowie. Zostali oni zasądzeni po 2½ roku więzienia.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO

Środa, 19. 12. „Mecz małżeński".
Czwartek, 20. 12. „Mecz małżeński".

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

ADRIA: „Taniec miłości".
APOLLO: „Melodje cygańskie".
ATLANTIC: „Dama z Moulin Rouge".
BAGATELA: „Śmiech w piekle".
DOM ŻOŁNIERZA: „Wiktorja i jej huzar".
MUZEUM PRZEMYSŁOWE: „Żółty książe".
PROMIEŃ: „Sztuka życia".
SŁONKO: „Zakazana miłość".
SZTUKA: „Co mój mąż robi w nocy".
ŚWIT: „Na tropie złoczyńcy" i „Miłość bez słów".
UCIECHA: „Czarny kot".
WANDA: „Szpieg Nr. 13".
ZORZA: „Jego ekscelencja subjekt".

Krakowskie odczyty

i „Wieczór Lwowski"

Pierwszy teoretyk polskiego romantyzmu — Z głębin oceanów. — W 80-tą rocznicę zgonu J. N. Kamińskiego.

Upływa właśnie sto lat od śmierci Maurycego Mochnackiego, tego wybitnego i ze wszechmiar zasługującego na żywą pamięć **pisarza i krytyka Polski** z okresu powstania 1831 r. Mimo swego młodego wieku — gdyż zmarł mając zaledwie lat 30 — Mochnacki bujnie przeżył swą cząstkę bytowania. Jako 19-letni młodzieniec — za przynależność do tajnego **Związku Wolnych Braci Polaków** — dostaje się do więzienia; lecz tam zalamuje się w tym młodzieńcu charakter, tak, że pisze memorjał **przeciwko** szkolnictwu polskiemu (zwany później „Lpismem karmelickiem"). Memorjał ten wprawdzie otworzył mu wrota więzienia, ale zaprowadził go do biur cenzury, gdzie praca tego typu przygniatała go moralnie.

Wkrótce też ją porzucił pracując następnie w licznych czasopismach, pisząc artykuły literacko - artystyczne i filozoficzno - estetyczne. Mochnacki pierwszy — był teoretykiem polskiego romantyzmu; podniósł genjalność poezyj Mickiewicza, wydobył z zapomnienia **„Marję"** Malczewskiego. Największem właśnem dziełem Mochnackiego było **„O literaturze polskiej w wieku XIX-tym"**, wydane w 1930 r. Wybuch powstania listopadowego stawia go na czele żywiołów **radykalnych.** Jednak po doznanych niepowodzeniach politycznych, przechodzi do służby linjowej, w której zdobywa siedem ran, złoty krzyż Virtuti Militari i rangę podporucznika.

Na emigracji działalność literacka Mochnackiego. była niezmiernie aktywna. Z tego okresu datuje się jego drugie wielkie dzieło p. t. **„Powstanie narodu polskiego 1830 — 31 r."** Płomienny ten duch zgasł w zupełnem osamotnieniu; a jak się sam wyraził, jedyną miłością jego młodości była — **Polska.**

O tym trochę zapomnianym krytyku i teoretyku, miał w radjo znany historyk i popularyzator Artur Śliwiński prelekcję. Wypowiedziana nietylko z wielką swadą, ale — co ważniejsze — z umiłowaniem tematu, czy raczej bohatera, dawała — w pięknej formie — słuchaczom ogólny pogląd na postać i działalność Maurycego Mochnackiego.

Krakowska rozgłośnia — w serji swych reportaży — przedstawiła skolei **Instytut Weterynarji i Medycyny Doświadczalnej. Reportaż p. t. „Wśród uwięzionych mikrobów"** przeprowadził dr. J. Reguła. Fascynujący temat jakim jest opis przechadzki po pracowni bakterjologiczno - naukowej, silnie zaciekawiał; i nie zawiedli się słuchacze, słuchając dobrze opracowanej treści. Jedynie kiepska wymowa prelegenta była słabą stroną tego reportażu, choć odnosiło się wrażenie, że przy pewnym, osobistym wysiłku i staraniu, mówca mógłby uniknąć tej wady.

Drugim równie interesującym odczytem rozgłośni krakowskiej, był odczyt p. t. **„Na granicy lądu"** prof. dr. M. Siedleckiego. Jak wszystkie pogadanki radjowe tego uczonego, tak i ta barwnie i ciekawie omawiała wybrany temat. A temat to dla szerokiego ogółu inteligencji prawie tajemniczy i chyba nieznany. Twórcza i niszczycielska rola organizmów żywych w stosunku do lądu (brzegu), splot wzajemnych zależności życiowych i szereg innych dziwów, plastycznie ukazywały się naszej wyobraźni. Gdyż życie krawędzi przybrzeżnej — do 200 mtr. głębokości — oceanów czy mórz, w swych przejawach i kształtach tak różnorodnych i ciekawych, opisywał nam pięknemi słowy uczony autor odczytu z cyklu **„Życie wśród przestworów oceanów".**

Ostatnia — czwarta z rzędu — z pięknych audycyj miesięcznych rozgłośni lwowskiej, jakiemi są **„Wieczory lwowskie"**, poświęcona była Janowi Nepomucenowi **Kamińskiemu**, z okazji 80-tej rocznicy jego śmierci. Na dobrze opracowaną całość złożyło się „słowo do dyrekcji programowej rozgł. lw.", przemówienie red. Cepnika o J. N. Kamińskim, część muzyczna — w której m. in. usłyszeliśmy miłą uwerturę do opery **„Skalmierzanki"** Kamińskiego — oraz recytacje lekkich utworów poetyckich tegoż autora.

Dziś w odrodzonej ojczyźnie czasem — bardzo rzadko — widnieją na afiszu teatralnym **„Krakowiacy i Górale"** czy **„Twardowski na Krzemionkach"**, ale ogół niemal zapomniał o tym niezmordowanym krzewicielu kultury narodowej, jakim był Kamiński w czasie ciemnej nocy niewoli; Kamiński — wszechstronny aktor, reżyser, tłumacz i pisarz oryginalny.

Dlatego to „Wieczór lwowski" jemu poświęcony, — obok wartości artystycznych — ze względów ideowych wart pochwały i wysokiego uznania.

r. R.

SPRAWY AKADEMICKIE

Redakcja urzęduje we wtorki i piątki od godz. 19—20 przy ul. Łozińskiego 7. — Tel. 2-45.

OD REDAKCJI „SPRAW AKAD."
Następny numer „Spraw" ukaże się we czwartek 3 stycznia 1935 r.

Akademickie Koło TSL

Akademickie Koło Tow. Szkoły Ludowej we Lwowie urządziło tego roku w miesiącach letnich dwanaście półkolonij dla dzieci polskich. Półkolonje objęły wioski: Batorówkę, Czyżyków, Dmytrowice Głuchowice; Lesiennice, Łany Szczerzeckie, Łączki, Mostki, Nikonkowice; Piaski; Porszna i Żurawniki. Wioski te przejął A. K. T. S. L. od Zarządu Głównego T. S. L. Przejąwszy tę akcję A. K. T. S. L. spotkało się z wielką finansową pomocą Zarządu Głównego, zaco na tem miejscu składa mu serdeczne podziękowania.

Nad organizacją Półkolonji czuwała specjalna komisja w osobach kol. prezesa Florjana, oraz współpracy kol. Hoszowskiej, mgr. Leżohupskiej Heldą i Wardejną.

Celem Półkolonji było zebranie możliwie jak największej ilości dzieci polskich i poddanie ich wpływowi kierowniczek Półkolonji przez okres czterech do sześciu tygodni.

Cel ten Półkolonje w zupełności osiągnęły, dzięki wysokim walorom osobistym kierowniczek absolwentek sem narjalnych dzięki troskliwej opiece i energicznej kontroli Komisji Półkolonijnej Koła.

Kierowniczki dały z siebie maksimum posiadanych wiadomości fachowych i przelały na dzieci całe swoje głębokie ukochanie Ojczyzny. Najmniejsze brzdące uczyły się śpiewać, starsze zaś gotować szyć, tkać i tp.

W krąg pracy kulturalnej Koła weszły nietylko dzieci lecz także i starsi. Ci zainteresowawszy się pracami Koła weszli z niem w kontakt i poprosili o odczyty gospodarcze, fachowe, z dziedziny rolnictwa weterynarji; medycyny, prawa. — Wszystko co dotyczy Polski, byle szczerze i prawdziwie głoszone, chętnych i wdzięcznych znajdzie słuchaczy.

Wydatki pieniężne związane z półkolonjami wynosiły około 2.500 zł. czyli że jedna półkolonja kosztowała około 208 zł. Dwie trzecie powyższej sumy pokrył Z. Gł. jedną trzecią zaś Akademickie Koło T. S. L. z własnych funduszów.

Na półkolonjach było zapisanych i korzystało z nich 507 dzieci. Półkolonje Akademickiego Koła T. S. L. są imprezą w zupełności udatną, są dowodem umiejętności konstruktywnej Polskiej [illegible] Akademickiej dla [illegible] równocześnie wyrzutem sumienia dla tych akademików - Polaków, którzy nie uznają konieczności pracy narodowej wśród ludu polskiego.

Owoc prac w półkolonjach i prośby chłopów niech będą dla Was przykładem i planem akcji.

Adres nasz: Akademickie Koło TSL ul. Czarnieckiego 1 II p., urzęduje codz. z wyjątkiem niedziel i świąt — w godzinach 19—20.

Bezczelna megalomanja

W ostatnim czasie nieliczne pisma, wychodzące z sekretarjatu Legjonu Młodych okręgu lwowskiego, zdobiła zwracająca uwagę pieczęć. Oto wzdłuż wewnętrznej strony obwodu koła mieści się napis „Uniwersytet Jana Kazimierza" w środku po bokach wizerunku legjonowej blaszki widnieją inicjały „J. P.", a dopiero u dołu wstydliwie i żenująco występuje przy tych wspaniałościach nazwa „Legjon Młodych".

Okazała ta pieczęć wymaga pewnego omówienia, mimo że będący w zaniku nielasce Legjon Młodych nie zasługuje na uwagę poza konstatowaniem perjodycznych hałasów komunistycznych i krnąbrności marnotrawnych synów wobec coraz częściej zmuszonej do wkraczania władzy, w postaci sekretarjatu generalnego BBWR.

Istnieją w Polsce przepisy, normujące wygląd pieczęci władz i instytucyj państwowych i samorządowych zaś pieczęci wszelkich stowarzyszeń, opierających swe prawne istnienie na prawie o stowarzyszeniach czy rozporządzeniu o stowarzyszeniach akademickich podlegają również zatwierdzeniu przy sposobności poddania statutu legalizacji. Tem więcej musi dziwić ujęcie pieczęci Legjonu Młodych. Osoba postronna, nie znająca osławionej działalności tego stowarzyszenia mogłaby usprawiedliwienie uważać Legjon Młodych za jeden z organów uniwersytetu (może Hilfspolitzei). Wygląda na to, że Legjon Młodych nadużywa nazwy i autorytetu Uniwersytetu do pokrywania swej wykraczającej poza ramy i interesy polskiej uczelni działalności.

Nie można się dziwić, że p. Czerny, kurator „Legjonu Młodych" stale się protektorem a nawet myli swe stanowisko z funkcjami komendanta tej organizacji; również zrozumiam jest, że „biurokratyczny" p. Postępski przeoczył tę pieczęć, ale są przecież jeszcze inne czynniki na Uniwersytecie. Cóż one?

Z działalności Młodzieży Wszechpolskiej

W piątek 14 bm. odbyło się plenarne zebranie Młodzieży Wszechpolskiej, na którem w pierwszej części zajęto się sprawą niesłychanej napaści prasowej „Legjonu Młodych" na J. E. Ks. Arcybiskupa Józefa Teodorowicza. Po przedstawieniu całokształtu sprawy przez kol. prezesa A. Treszkę przyjęto jednomyślnie następującą rezolucję:

„Polska Młodzież akademicka, wobec pojawienia się w Nr. 18 „Zrywu", organu lwowskiego Legjonu Młodych artykułu podpisanego pseudonimem pt. „Raz sobie użył", dokumentującego negatywny stosunek L. M. wobec katolicyzmu oraz zawierającego niesłychaną napaść na J. E. Ks. Arcybiskupa J. Teodorowicza, stwierdza że:

1) Działalność i ideologja L. M. występująca z coraz większą agresywnością wobec największej ostoi i świętości narodu polskiego, wiary katolickiej, winna spotkać się z jak najbardziej stanowczą reakcją młodzieży akademickiej. Od reakcji młodzież wstrzymuje się jedynie w przekonaniu, że organizacja L. M. spotka się z ewątpliwie z potępieniem przez Kościół i rozwiązaniem przez władze.

2) Polska Młodzież akademicka stoi nieustannie na straży katolicyzmu w Polsce i dąży do jego triumfu przedewszystkiem w życiu publicznem; odnosząc się z największą czcią do duchowieństwa a zwłaszcza Episkopatu polskiego, piętnuje nikczemną napaść na Wielkiego Patrjotę Ks. Arcyb. J. Teodorowicza i wyraża J. E. hołd, stwierdzając swą nieustanną wolę trwania zawsze i nieugięcie przy Prawdach Kościoła Katolickiego oraz zapewniając o swem niezmiennem synowskiem oddaniu".

Następnie kol. A. Treszka wygłosił referat „o obowiązkach młodzieży akademickiej w czasie feryi". Prelegent wskazał, że jakkolwiek ferje z natury swej przeznaczone dla odpoczynku, to jednak muszą być dla młodzieży akademickiej, okresem b. wytężonej pracy. W pracy dla narodowej Polski nie czas na odpoczynek. Im wytrwalsze będą nasze dążania i praca tem prędzej zatriumfują w Polsce ideały, o które walczyć powinien każdy uczciwy Polak. Referat poświęcony w głównej mierze wskazaniom organizacyjno - programowym spotkał się z żywem zainteresowaniem słuchaczy. Hymn Młodych zakończył ostatnie w I-szym trymestrze zebranie plenarne.

II. Kurs Ideowy

Młodzież Wszechpolska chcąc ułatwić ogółowi młodzieży technicznej zaznajomienie się z ideologją narodową, zorganizowała w dniach 10, 11 i 12 bm. w sali II Domu Techników Kurs Ideowy.

Kurs ten, składający się z trzech referatów na tematy: Geneza i historja Obozu Narodowego, Żydzi w dziejach Polski i Nasza przyszłość, cieszył się olbrzymiem zainteresowaniem, o czem świadczy dobitnie wypełniona nadmier nie sala.

Z Młodz. Wszech. W.S.H.Z.

W ostatnim okresie czasu, Młodzież Wszechpolska W. S. H. Z. przejawia żywą działalność.

Na szczególną uwagę zasługują zebrania plenarne. Między innemi referaty wygłosili: kol. Jan Matłachowski: „Z ideologji narodowca", kol. Adam Macieliński: „Oblicze młodego pokolenia".

W czwartek dnia 13 bm. odbyło się zebranie dyskusyjne pt. „Państwo Narodowe". Dyskusję zagaił kol. prezes Jan Szlichciński przedstawiając strukturę państwa narodowego. W dyskusji wzięło udział 6 kolegów, którzy podnieśli konieczność pracy dla Wielkiej Polski. Nakoniec zebrani postanowili uczynić pierwszy krok dla oczyszczenia niezdrowych stosunków na Uczelni; postanowili separować się od żydów i tych, którzy z nimi współżyją. Z komunikatów kol. sekretarz zapowiedział na dzień 20 stycznia „Uroczysty opłatek" dla członków i sympatyków, w sali Czyt.-Ak., Łozińskiego 7. W styczniu Organizacja nasza będzie urządzała zbiorowe wycieczki na bardziej wartościowe przedstawienia do teatru.

Po wyczerpaniu spraw organizacyjnych, zebranie zamknięto odśpiewaniem „Hymnu Młodych".

W niedzielę 16 bm. odbyło się towarzyskie zebranie Koleżanek, pod przewodnictwem kol. Anny Friedmanówny. Serdeczny nastrój, jaki panował na zebraniu i cały jego przebieg przemawia za częstszem urządzaniem tego rodzaju imprez.

Tępienie zła

Legjon Młodych na terenie akademickim Lwowa nie przedstawiał nigdy żadnej realnej siły, a wszystkie jego „hymny" o potędze opierały się wyłącznie na sterroryzowanej i Bogu ducha winnej garstce sekwestratorów lub też kandydatów na tym podobne stanowiska.

Na Uniwersytecie, Politechnice, czy Akademji Med. Weterynaryjnej, nikt dziś Legjonu poważnie nie traktuje. Jedynie na W. S. H. Z. chełpili się „młodolegjoniści" wpływami. Lecz oto w dniu 15 bm. okazało się, czem jest Legjon Młodych i jak odnosi się doń ogół polskiej młodzieży. W dniu tym, jak wiadomo, odbył się na W. S. H. Z. wiec, na którym ponad 2/3 studentów oddało głos za wnioskiem domagającym się od Rektora i Rady Profesorów rozwiązania L. M. za jego szkodliwą dla religji katolickiej i narodu polskiego działalność.

Nie wątpimy, że Rada Profesorów zajmie odpowiednie stanowisko, widząc antyreligijną i aspołeczną akcję L. M. oraz zdecydowaną postawę polskiej młodzieży katolickiej.

KORPORACJA „TYTANJA" Studentów Wydziału Chemicznego Polit. Lwowskiej urządza w sobotę, 12 stycznia 1935 r. **Zabawę Taneczną** w salach „SKIZ" — Pasaż Mikolascha.

Z T-WA „BIBLJOTEKA SŁUCHACZÓW PRAWA" U. J. K. WE LWOWIE.

Prezydjum T-wa zawiadamia, że urzędowanie wszystkich agend T-wa w czasie feryj świątecznych, tj. od dnia 18 grudnia 1934 do dnia 7 stycznia 1935 odbywać się będzie w każdą środę i każdą sobotę w godzinach urzędowych między 12 — 13-tą. Od dnia 7 stycznia 1935 r. urzędowanie normalne, tj. codziennie między 12 a 13-tą, z wyjątkiem niedziel i świąt.

Z życia akademickiego Krakowa

KURS IDEOWY „M. W." Referat p. t. „Naród i państwo" wygłosił kol. Jan Bielatowicz. Mówca przedstawił znaczenie historyczne tych pojęć w Polsce i aktualne ich przeciwstawienie. Nieprawdą jest, że naród i państwo, to jedno, bo naród jest organizmem, a państwo organizacją. Państwo polskie nie może być wspólną własnością wszystkich jego obywateli boby doszło do tego, że znaczne grupy ludności miałyby po dwa państwa. Państwo polskie musi być narodowe i o nie walczymy. Walczymy nie z państwem, ale o państwo.

SEKCJA KOLEŻANEK „M. W." Referat wygłosiła kol. Naturska.

ULOTKI PRZEDŚWIĄTECZNE. Młodzież akademicka kolportowała ulotkę, nawołującą Polaków do czynienia zakupów na święta tylko w sklepach polskich.

ODCZYT POS. PROF. RYBARSKIEGO I POS. RYMARA. Ostatnie dwa odczyty z cyklu historji Obozu Narodowego wygłosili wymienieni mówcy. Przemówienie prof. Rybarskiego o działalności Obozu Narodowego po r. 1926 pełne żywości i optymizmu przywitane zostało długotrwałemi oklaskami. Prelegent podzielił działalność Stron. Nar. na walkę o gospodarkę, prawo i charakter narodowy Polski, poczem zreferował charakter organizacyjny Stron. Nar., zwracając uwagę na nieistotne przeciwstawianie „młodych" — „starym".

KOLPORTAŻ „MŁODYCH". Ostatni numer „Młodych" został b. szybko rozsprzedany w Krakowie. Jest to wynikiem pięknej treści i taniości pisma. Szkoda, że kronika organizacyjna nie obejmuje całej Polski i że Kraków ma w piśmie tak mały udział. Zaznaczyć wypada, że w Krakowie kolportuje się z powodzeniem kilka pism narodowych.

WALNE ZEBRANIE BRATNIEJ POM. SZKOŁY NAUK POLITYCZNYCH. Wybrano nowy zarząd Br. Pom Sz. N. Polit., do którego nie wszedł żaden żyd. Po raz pierwszy w historji tej organizacji na walnem zebraniu zaznaczyła się mocna postawa narodowców, którzy zgłosili wniosek o nieprzyjmowanie żydów do Bratniej Pomocy.

ROZPRAWA O ZAJŚCIA ANTYŻYDOWSKIE. Sąd okręgowy wyznaczył na dzień 21 bm. rozprawę przeciw studentom, którzy odwołali się od wyroków starościńskich w związku z ostatniemi akademickiemi demonstracjami narodowemi w Krakowie.

ZNOWU KRUCZKOWSKI. Na uniwersytecie nie mogą występować osoby, związane ze światem politycznym. Tak przynajmniej motywuje się niektórym organizacjom odmowy na sprowadzanie prelegentów. Cóż, kiedy jeśli chodzi o najrozmaitsze kliki żydowsko-lewicowe, pozwala się na wszystko. Oto znów „Litart" sprosił całą plejadę żydów, komunistów itp. M. in. program przewidywał wystąpienie p. Kruczkowskiego. Czy nie dość było już w zeszłym roku?

DYSKUSJA O POLONISTYCE. Długa, zawzięta i namiętną dyskusję o przebudowie studjów polonistycznych na uniwersytecie, zorganizowaną przez Two Miłośników Języka Polskiego zakończono pozornie owocnie. Ma się odbyć zjazd lingwistów i literatów, który po dojściu do kompromisu, ma przedstawić ministerstwu konkretne wnioski. W dyskusji która dochodziła chwilami do zadrażnień bardzo ostrych, zabierali głos: profesorowie: Nitsch, Rozwadowski (motywował głęboko znaczenie wychowawcze i filozoficzne języka), Kołaczkowski, Dyboski, Chrzanowski, Pigoń, Kleczkowski, Klemensiewicz, Bielak i ze strony studentów Bielatowicz.

PREMJA TWA MIŁ. JĘZYKA POL. Kto w styczniu zapłaci wkładkę roczną za prenumeratę „Języka Polskiego" z dodatkiem 1 zł. otrzyma bezpłatnie 2 tomy „Symbolów ku czci J. Rozwadowskiego" (cena księgarska 60 zł.).

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Czas na obniżkę cen prądu elektrycznego we Lwowie

Węgiel rzuca rozkaz

(k) W Wiadomościach Statystycznych", datowanych na 25 bm. ogłoszona zostanie **cena węgla**, która obowiązywała w listopadzie br. W ślad zatem elektrownie winny ogłosić **obniżenie ceny prądu.** Na obniżkę wpłynąć winno i drugie niemniej ważne zjawisko, a mianowicie **obniżka taryfy kolejowej.**

Ciśnie się jednak pod pióro pytanie, czy wszystkie **elektrownie** a w ich szeregu i **lwowska**, zechcą uznać nowe stawki węgla i taryfy, na jakiej zasadzie i o ile?

Wedle wiadomości, które zostały już opublikowane, **ceny węgla uległy obniżce o 12 proc.**, przy równoczesnem cofnięciu 5 proc. rabatu konwencyjnego, tak, że faktyczna zniżka loco kopalnia wynosić będzie 7 proc., czyli, że cena np. węgla górnośląskiego obniża się z 32.40 zł, na 30.10 zł tj. o 2,30 zł. Skoro **obniżka przewoźnego** do Lwowa wynosi 4.20 zł na jednej tonie, przeto cena węgla loco dom obniży się z 55.00 na 48.50 zł (o 6.50 zł), a prawdopodobnie zejdzie nawet **do 46 zł.**

Obniżka cen węgla przemysłowego będzie jeszcze większa i przypuszczać należy, że winien się on kalkulować o **najmniej 15 procent taniej,** niż dotychczasowy.

Wobec tego nie ulegać winno wątpliwości że

ELEKTROWNIE AUTOMATYCZNIE OBNIŻĄ SWE STAWKI CENY PRĄDU

Czy są one do tego **prawnie zobowiązane?** Jak wiadomo pod względem prawnych podstaw istnienia elektrowni rozróżnić należy **dwie grupy elektrowni** użyteczności publicznej w Polsce. **Jedna grupa** elektrowni, nowszych, działa z mocy tzw. **„uprawnień rządowych" polskich,** nadanych im przez Ministerstwo Robót Publicz. ostatnio Min. Przem. i Handlu na podstawie **polskiej ustawy elektrycznej** z 21 marca 1922. względnie na podstawie typowego dla wszystkich elektrowni w Polsce formularza uprawnienia, którego ostatni ważny tekst ogłoszony został dnia 10 sierpnia 1928 r.

Druga grupa elektrowni dawnych działa na podstawie

INDYWIDUALNYCH STARYCH KONCESYJ,

wydawanych jeszcze przez władze zaborcze.

Do tej drugiej grupy należy

ELEKTROWNIA LWOWSKA

opierająca się na koncesji udzielonej przez Namiestnictwo, na podstawie ustawy przemysłowej z r. 1859. Takich elektrowni jest jeszcze w Polsce sporo. Natomiast **Zakład Elektryczny Okręgu Lwowskiego S. A.** (Z.E.O.L.), działa już na podstawie ustawy elektrycznej polskiej tj. uprawnienia rządowego z roku 1932.

Podczas gdy w **drugiej grupie elektrowni** (koncesjonowanych), do których należy i **lwowska,** ustawa elektryczna z roku 1932

NIE MA ŻADNEJ INGERENCJI

a względnie rozciąga się tylko do spraw bezpieczeństwa i do zatwierdzania **podwyżki cen prądu — to pierwsza grupa elektrowni,** działająca na podstawie ustawy elektrycznej i w ramach uprawnienia rządowego, podlega **stałej kontroli państwowych władz nadzorczych** nad ich gospodarką **techniczno - handlową.**

Jeśli więc chodzi o ceny prądu elektrycznego, to tylko w **pierwszej grupie elektrowni** (z uprawnieniem rządowem) prawa konsumentów są należycie chronione, czy to gdy chodzi o **ceny maksymalne, czy o rabaty, związane z ilością godzin** użytkowania prądu itd. Rabaty zaś, jak wiadomo, są dość znaczne i balansują w granicach od 25 do 70 procent ceny maksymalnej **dla światła,** (od 401—1000 godzin), zaś w granicach od 35 do 90 proc dla odbiorców **prądu przemysłowego** (od 10001—3000 godzin). Ponadto w chwili obecnej obowiązuje te elektrownie tzw. formuła zmienności, zależnie **od każdorazowej zmiany ceny węgla i ceny czystego złota.** Jeśli chodzi o ceny węgla, to zasadnicza maksymalna cena za prąd przy zmianie ceny węgla o 1 proc. odpowiadać winna zmianie opłat za energię elektryczną o **0.50 proc.** — przy zmianie ceny czystego złota o 1 proc. cena energii elektrycznej ulegnie zmianie o **0.40 procent.**

Nie będziemy wchodzili w zawiły sposób obliczania stawki, która **zjawić się winna i po obniżce cen węgla i po obniżce kosztów przewozu.** Fachowcy twierdzą, że

OBNIŻKA CEN PRĄDU WYNOSIĆ WINNA MINIMUM 7 i pół do 8 PROC. A NAWET WIĘCEJ

Taką też obniżkę przewiduje się w elektrowniach, opartych na uprawnieniu rządowem z r. 1932. **Stawki obniżą się automatycznie.**

Natomiast w grupie elektrowni, działających na podstawie **starych koncesyj,** a w tej grupie znajduje się i **lwowska elektrownia** obniżka cen prądu zależy

OD DOBREJ WOLI I UCZCIWOŚCI KUPIECKIEJ NASZEJ LWOWSKIEJ RADY MIEJSKIEJ

Natomiast **Zakład Elektryczny Okręgu Lwowskiego** czyli tzw. „okręgówka" **będzie musiał obniżyć ustawowo ceny prądu,** gdyż zależny on jest od uprawnienia rządowego. I zaistnieć może **paradoks,** że w związku z obniżką ceny węgla we Lwowie,

CENA PRĄDU LWOWSKIEGO NA PROWINCJI ULEGNIE OBNIŻCE,

zaś

WE LWOWIE ZOSTANIE NIEZMIENIONA.

Wobec częściowego stosowania we Lwowie od pewnego czasu **taryfy blokowej** w razie decyzji zmiany ceny prądu zmienić się winny stawki bloku II. i III które są **za wysokie** i nieracjonalnie ustalone. Dochody elektrowni lwowskiej zbliżają się rocznie do około **3 miljonów czystego zysku** — stąd też wysokie opłaty obecne za prąd nie wypływają z programu inwestycyj (o czem kiedyś osobno) czy wiązania końca z końcem, lecz z **zachłanności kas miejskich,** które nieuwzględniają nędzy szerokich mas i piętrzących się z dnia na dzień trudności gospodarczych.

Bata a Pepege

W Grudziądzu rozeszły się pogłoski, że przedstawiciele fabryki Baty obejmują w dzierżawę zakłady „Pepege". Gdyby transakcja ta doszła do skutku Bata zyskałby w ten sposób przeważającą większość w polskim przemyśle gumowym. Sprzedaż wyrobów gumowych „Pepege" przejęłyby sklepy Baty.

Kronika gospodarcza

— Zostały już podjęte rokowania w sprawie przystąpienia Niemiec do brytyjsko - polskiego porozumienia węglowego. Podjęte zostaną również pertraktacje z Belgią.

— Zgodnie z uchwałą giełdy pieniężnej w Warszawie w okresie świątecznym poza dniami Bożego Narodzenia, **zawieszone będą zebrania giełdowe** w poniedziałek dnia 24 bm. i w poniedziałek dnia 31 bm.

— Wskutek wprowadzenia przez rząd włoski nowych restrykcyj dewizowych został poważnie **ograniczony wywóz z Polski do Włoch artykułów** rolniczych. Między innemi wstrzymany został eksport trzody chlewnej.

GIEŁDA LWOWSKA

Giełda zbożowa.

Na giełdzie obroty w życie, jęczmieniu, nasieniu lnu, mące i otrębach. Jęczmień nieco potaniał, w innych artykułach utrzymują się ceny na niezmienionym poziomie.

Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne.

Ceny paritas Podwołoczyska	**od**	**do**
Jęczmień jednol.	12.25	14.50
Jęczmień przemiał.	13.25	13.50
loco wagon Lwów	**od**	**do**
Jęczmień jednol.	00.00	00.01
Jęczmień przemiał.	14.50	14.75

Inne kursy niezmienione.

Giełda pieniężna.

Zainteresowanie słabe.

Dolar poza Giełdą zł. 5.28.

Dolar i waluty

Bank Polski płacił za dolary 5.26.1/4 giełda prywatna 5.27 zł. Funt szterling notowano 26.20—26.25 zł., frank franc. 35.00 zł, frank szw. 1.72 i pół zł, liry 45.50 zł, leje rum. 36—37 zł, gulden hol. 3.55—3.57 zł, markę niem. 1.87—1.89 zł, gulden gdański 1.72 zł, szyling austr. 99—99 i pół zł.

Giełda nabiałowa

Masło blok deserowe w hurcie 2.70 zł, w detalu 3.00 zł.

Masło II sorty i **masło kuchenne** hurt 2.50 zł, detal 2.80 zł.

Mleko litr hurt 20 groszy, detal 22 gr., we flaszkach w sklepach 24 gr., **na** wózkach 26 gr.

Jaja hurt kopa 4.80 zł, detal 8 i pół grosza.

Giełda warszawska

Warszawa 19. XII. 1934

3proc. poż. budowlana	45 25
5proc. poż. inwestycyjna	—·—
4 proc. poż. inwest. seryj.	—·—
4 proc. poż. konwersyjna	65 50
5 proc. poż. kolejowa	61·30
6 proc. poż. dolarowa	72·75
4 proc. poż. dolarowa	53·30
7 proc. poż. stabilizacyjna	67·38
10 proc. poż. kolejowa	—·—

Waluty i dewizy

Belgja	123·92	Praga	22·13.
Gdańsk	172·82	Stockholm	—·—
Holandja	358·05	Szwajcarja	171·58
Londyn	26·16·	Włochy	45·37·
N. Jork	5·28·5	Berlin	212·90

Giełdy zagraniczne

Londyn. 19 XII

N. Jork	4·94·	Zurych	15·24.25
Paryż	74·84.	Praga	118·—
Berlin	12·29.25	Budapeszt	
Amsterdam	7·30·25	Bukareszt	
Bruksela	21·11·—	Wiedeń	26·75
Rzym	57·78·	Warszawa	26·18

EARNEST HOLM

„Ślepy Jack" 57

— Dziwiłam się już, że pan nie zaczął mnie jeszcze podejrzewać, — rzekła poważnie.

Udała się w towarzystwie Harvey'a do prezydjum, podczas gdy Larry pojechał do szpitala, by zadać samemu Fredowi kilka pytań.

— Bóg wie, że nigdy jeszcze nie zaufałem w życiu żadnemu policjantowi, — rzekł „błyskotliwy Fred", gdy wysłuchał uważnie opowiadania Larry'ego, — ale pan, Mr Holt jest inny. W jednej z moich kieszeni znajdzie pan klucz od mojej skrytki bankowej, moja garderoba znajdzie się w przechowaniu zakładu. Jest to bank w Chamcy Lane, a ja mam do pana szczególne zaufanie, — rzekł szczególnie podkreślając słowa. — Mój zawód wymaga wielu rzeczy, których nie mógłbym pokazać nikomu, ale pan znajdzie tam to, co potrzebne, nie szukając niepotrzebnie zbyt wiele. Jest tam pakiet pożyczek wojennych — rzekł niepewnie, — które zdobyłem w pocie czoła.

— Jestem przekonany, że ktoś się przy tem porządnie pocił, — rzekł Larry wesoło. — Niech się pan nie kłopocze, Fred, że zechcę badać tajemnice pańskie, albo, że użyję tego, co mógłbym znaleźć, przeciw panu.

Fred poruszył się zadowolony.

— Wiedziałem, jak wiele ryzykowałem, opowiadając panu tę całą historję, gdyż jasnem było, że pan sprawę tę zbada gruntownie, a zdawałem sobie sprawę, że wiele panu będę mógł w tem dopomóc. Gdybym był zupełnie zdrów, byłoby to zupełnie łatwem, gdyż dałbym panu klucze.

— Co to za klucze? — spytał Larry.

— Wytrychy. — rzekł Fred spokojnie, — kazałem je sobie dorobić. Strauss wydobył te klucze w czasie snu doktora i porobił odciski. Strauss nie jest takim złym człowiekiem, najgorszem jest tylko to, że „pali". Nigdy nie miałem nic wspólnego z podobnemi nawyczkami, — rzekł cnotliwie. — By móc przez życie śmiało kroczyć, trzeba mieć pewne oko i świeży umysł, czy nie prawda, Mr. Holt?

— I ośm zwinnych palców plus dwa zgrabne kciuki, — rzekł Larry.

Bez trudności otrzymał klucze i po pół godzinie wszedł do swego pokoju nr. 47 w Scotland Yardzie, pośpiewując z zadowolenia i dzwoniąc w kieszeni, bezprawną własnością Freda.

Po długiej przemowie zdecydowała się Diana na pozostanie w dalszym ciągu pod opieką Larry'ego. Również i dobroduszna pielęgniarka pozostała przy Regent Gate Garden, z czego jednak Mr. Patrik Sunny nie był zadowolony, gdyż musiał przygotować sobie nowe łóżko w kuchni.

— Bardzo mi przykro Sunny, — rzekł tego wieczoru Larry, — że naraziłem Cię na niewygodę. O ile przypuszczam, nie jest to dla ciebie zbyt przyjemne.

— Nie sir, to nie jest przyjemne dla mnie.

— Ale spodziewam się, że zniesiecie dość znośne.

— Tak, sir, to jest do zniesienia.

— Widzisz, nad tą panią wisiało wielkie niebezpieczeństwo, — Sunny wiedział o tem, gdyż całą tę sprawę omawiano w jego obecności — i wykluczonem było, by pozostawić ją w jej mieszkaniu dotychczasowem.

— Nie, sir, to było wykluczone, — Jaki kołnierzyk życzy pan sobie na dziś?

— Obojętne, — rzekł Larry, śmiejąc się. — W każdym razie pani ta jest bezpieczna, gdy tu śpi.

— Nie, sir. — rzekł Sunny i Larry zdumiony spojrzał na niego. Po raz pierwszy w życiu Sunny nie zgadzał się z jego zdaniem.

— Nie? — spytał nieufnie. — Czy nie słyszałeś, co powiedziałem? — Powdziałem, że ta pani jest w naszem mieszkaniu bezpieczna.

— Nie, sir, — rzekł znowu Sunny. — Bardzo mi przykro, że nie mogę się zgodzić z panem i najuprzejmiej proszę o wybaczenie mi tego.

— Ale ty naprawdę myślisz, że „nie"? Dlaczego nie jest tu bezpieczna.

— Ponieważ i pan sam nie jest tu bezpieczny, — rzekł spokojnie Sunny, — a jak długo pan nie jest bezpieczny, to to samo grozi też tej młodej pani.

— W porządku, — zaśmiał się Larry, — możesz sobie myśleć co chcesz! — Jeszcze jedno, Sunny...

— Tak, sir?

— Proszę dziś na noc zamknąć drzwi kuchenne. Słyszałem, jak ruszałeś się dziś w łóżku i zbudziłem się.

— Dobrze, sir, zamknę dziś drzwi kuchenne, — rzekł Sunny.

Gdy Larry udał się na spoczynek i w mieszkaniu zapanowała głęboka cisza, wciągnął Sunny swoje łóżko do przedpokoju, ustawił je tak, że jeden koniec łóżka był oddalony o czterdzieści centymetrów od drzwi, poczem oparł o drzwi miotłę w ten sposób, że drugi koniec spoczywał na brzegu łóżka i położył się. Ale drzwi od kuchni zamknął.

Około godziny drugiej w nocy bezszelestnie w zamku obrócił się klucz, a bezlitosna miotła wpadła na głowę Suuny'emu.

Larry usłyszał trzy szybko po sobie następujące strzały. Z rewolwerem w ręce wybiegł do przedpokoju. Zobaczył puste łóżko polowe, otwarte drzwi, lecz Sunny znikł. Zbiegł w dół po schodach i tam zastał pełnego godności Sunny'ego, który ciągnął za szyję jakiegoś draba, którego rysy twarzy były boleśnie wykrzywione — na nodze miał głęboką ranę.

— Przynieś go na górę, — rzekł Larry i zamknął drzwi.

Diana, która stała w kurytarzu, gwałtownie cofnęła się, gdy prowadzono włamywacza, za chwilę jednak pokazała się znowu, by wziąć udział w tem chaotycznem przesłuchaniu.

(C. d. n.)

Kiepski bilans zjazdu Polaków z zagranicy

(Dalszy ciąg plenarnego posiedzenia Sejmu)

WARSZAWA, 18. 12. (PAT). Izba wysłuchała referatu posła Byrki o dodatkowym kredycie na r. 1933-34 pod nazwą funduszu pomocy kredytowej Polakom zagranicą. Kredyt ten wynosi 700 tys. zł.

Pos. Byrka zreferował dalej 3 inne projekty ustaw o kredytach dodatkowych: kredyt w wysokości **100 tys. zł. na cele Zjazdu Polaków z zagranicy, 500 tys. zł. na akcję przeciwpowodziową, wreszcie 500 tys. zł. na cele opieki nad inwalidami wojennymi.**

WARSZAWA, 18. 12. (Tel. wł. G.). W dalszym ciągu posiedzenia plenarnego Sejmu, rozwinęła się obszerna dyskusja przy ustawie o kredytach dodatkowych. W szczególności obszernie omawiano kredyt na akcję przeciw-powodziową i kredyt na wydatki związane ze zjazdem Polaków z zagranicy.

NIEWYSTARCZAJĄCA POMOC

W sprawie powodzi zabrał głos **poseł Rymar z Klubu Narodowego** wskazując, **że w preliminarzu powinny znaleźć się większe kredyty na prace zapobiegawcze**, przypomniał bowiem prace dokonane przed wojną na terenie Małopolski i stwierdził, iż rząd polski robót tych nie kontynuował przez co i te, które były wykonane częściowo, uległy zniszczeniu. Również i pomoc **dla ofiar powodzi jest niewystarczająca.** Przy poprzednich klęskach powodzi Sejm i rząd znajdowały możność przyjścia ludności z wydatniejszą pomocą Teraz było inaczej.

MŁYNARZ PŁACI ZA DYNAMIT

Mówca przytaczą przykład, że pewnemu młynarzowi polecono telefonicznie zawiadomić starostwo w chwili, gdy przybór wody dojdzie do pewnego poziomu. Młynarz polecenie spełnił. **Przybyli saperzy i dynamitem wysadzili młyn i groblę. Obecnie prokuratorja generalna wystąpiła przeciw temu młynarzowi o zwrot kosztów za materjał wybuchowy, użyty przy tem wysadzaniu.** (Wywołało to ogólną wesołość na sali.) Poseł Rymar zaś kończył:

Jeśli takim ma być stosunek do ludności poszkodowanej przez powódź, to winszujemy.

ZJAZD POLAKÓW Z ZAGRANICY

W sprawie zjazdu Polaków z zagranicy zabrał głos imieniem Klubu Narodowego poseł Zieliński zaznaczając, że zjazd ten rokował jak najlepsze nadzieje, wszystko bowiem składało się na to, by doprowadzić do konsolidacji Polonji Zagranicznej. Nastroje tych rzesz, które przybyły do kraju zadanie to jeszcze ułatwiały. Prasa opozycyjna zachowywała się dyskretnie i nikt organizatorom nie przeszkadzał.

Tymczasem rezultaty okazały się przeciwne od spodziewanych. Najliczniejsze wychodźtwo polskie Polonji Amerykańskiej postawione zostało w sytuacji nader trudnej. **Zaraz po ukonstytuowaniu się projektu statutu Wszechświatowego Związku Polaków, dwa największe dzienniki polskie w Chicago wystąpiły przeciw projektowi dopatrując się w nim sprzeczności z obowiązkami lojalności obywatelskiej wobec Ameryki. Okazało się, że statut nie był uzgodniony z delegatami Polonji Amerykańskiej i dotąd jeszcze trwają wyjaśnienia.**

REZULTAT: GORYCZ I ROZDRAŻNIENIE

Najgorzej rzecz się ma z Polakami zamieszkałymi w Niemczech. Istnieje tam Związek Polaków, który obejmuje jednak tylko mały ułamek zamieszkałej tam ludności polskiej. **Tymczasem zrobiono z tego związku na zjeździe organizację centralną i żądano, by wszyscy delegaci mieli aprobatę tego związku. Delegaci Towarzystwa Polsko - Katolickiej Pomocy Wzajemnej nie mogli uzyskać wiz do Polski, wyjechali do Holandji, tam zdobyli wizy i przybyli na zjazd do Warszawy. Tu jednak na zjazd ich nie dopuszczono, gdyż do związku nie należeli (?).** Nie chodzi tu o ich osobistą krzywdę, lecz o zrozumienie stosunków panujących w wychodźctwie polskiem w Niemczech. Temi metodami ludności tej do Polski nie przyciągnięto. **Zjazd więc nie wniósł do Polonji zagranicznej akordu zgody, lecz raczej nową gorycz i podrażnienie.** Zajął się natomiast apelem do narodów świata, który robi nieco groteskowe wrażenie. Komu była potrzebna ta odezwa i kto liczył na pożytek z niej? **Jak rozumieć na odezwie podpisy tych, którzy są moralnie podpisani pod Brześciem, Berezą Kartuską i wyborami samorządowemi.** (Oklaski na ławach Klubu Narodowego).

Tendencję partyjną w organizacji zjazdu wytknął również **pos. Piotrowski** z PPS. i **pos. Tempka** z Ch. D. Odpowiadał im **pos. Tomaszewicz** z BB., który oświadczył m. in., iż jest to oglądaniem własnych cieni, jeżeli się przypuszcza, że Polacy z zagranicy nie mieli większych zmartwień jak Berezę Kartuską i echa Brześcia. Ustawę o kredytach dodatkowych uchwalono.

WNIOSKI NAGLE

Przy końcu posiedzenia weszły pod obrady **wnioski nagle.** Pos Niedziałkowski z PPS. uzasadniał nagłość wniosku swego klubu w sprawie konfiskat podpisów pos. Liebermana, wskazując **na brak wszelkich podstaw prawnych i wysoce nieżycerską zemstę polityczną.**

Pos. Mikołajczyk z Klubu Ludowego uzasadniał nagłość wniosku w sprawie **nadużyć przy wyborach gromadzkich w Małopolsce,** przytaczając szereg przykładów, które wywołały duże poruszenie na ławach opozycyjnych.

Wreszcie przyszedł pod obrady **wniosek w sprawie Berezy Kartuzkiej.** Uzasadniał jego nagłość pos. **Czapiński** z PPS., **żądając likwidacji obozu izolacyjnego i pociągnięcia do odpowiedzialności winnych znęcania się nad izolowanymi. Bereza i obóz izolacyjny jest niezgodny z Konstytucją i dekretem z 17 czerwca, to dowód samowoli.**

PARTYJNA ZEMSTA NA PRZECIWNIKACH

W obozie izolacyjnym niema socjalistów, mówił pos. Czapiński. Znajdują się tam raczej nasi przeciwnicy polityczni. **Nie jest to jednak sprawa współczucia dla przeciwników politycznych, a raczej sprawa uczuć ludzkich i poczucia prawa. Berezę uważam za bezprawie i zemstę partyjną na przeciwnikach. Łącznie z Brześciem jest ona samowolą systemu, jaki dziś w Polsce panuje.**

NIKT NIE ODPOWIEDZIAŁ

Ponieważ aż do końca posiedzenia był obecny na ławach rządowych min. Kościałkowski i szereg urzędników ministerstwa, przypuszczano, że może jednak zabierze głos w odpowiedzi p. Czapińskiemu. **Przypuszczenia te okazały się mylne, nikt bowiem z obozu rządowego głosu nie zabierał.** Klub BB ograniczył się do mechanicznego odrzucania w głosowaniu nagłości zarówno tego wniosku, jak i poprzednich.

Termin następnego posiedzenia nie został wyznaczony.

Prosimy o exposé pana Ministra Spraw Zagranicznych

WARSZAWA, 18. 12. (Tel. wł. G.). Klub Narodowy zgłosił na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu następujący wniosek. Wysoki Sejm uchwalić raczy: **Sejm wzywa rząd do przedstawienia w Sejmie sprawozdania o polityce zagranicznej państwa.** Uzasadnienie wniosku brzmi:

„Obecnie bieg polityki zagranicznej państwa budzi niepokój, bądźto niepewnością w jednych dziedzinach, bądźto niepomyślnemi wynikami w innych. Stosunki z Francją uległy przewlekłemu zadrażnieniu, uniemożliwiającemu nadanie sojuszowi polsko - francuskiemu pełnej wartości. Również w stosunkach z Małą Ententą, w szczególności z Czechosłowacją i Rumunją, istnieją tarcia. Ściślejsze porozumienia trzech państw nadbałtyckich: Estonji, Łotwy i Litwy bez styczności z Polską dokonały się nie w myśl dążenia polityki polskiej.

Stan rzeczy w Gdańsku, a mianowicie rzeczywista łączność jego z Rzeszą Niemiecką, nie odpowiada postanowieniom Traktatu Wersalskiego, a układy zawarte ostatnio z Gdańskiem, dają jednostronne korzyści Wolnemu Miastu.

Zbliżenie z Rzeszą Niemiecką otoczone jest niejasnością, która daje pole do podejrzeń.

Na gruncie Ligi Narodów, ani nie uzyskano stałego miejsca w Radzie Ligi jednocześnie z ZSRR., ani też nie doprowadzono do zadawalającego załatwienia sprawy szczególnych zobowiązań Polski w zakresie opieki nad mniejszościami. Polityka zagraniczna Polski w sprawie bezpieczeństwa, ważna szczególnie obecnie wobec zbrojeń Niemiec, nie zaznacza się w sposób zgodny z istotnemi potrzebami wzmocnienia obronności Polski własnemi siłami i porozumieniami.

Całość zagranicznej polityki polskiej wśród tylu niepewności i ujemnych objawów jest tembardziej niepokojąca, że rząd uchyla się całkowicie od przedstawienia jej dążeń i działań Sejmowi, a w ten sposób i społeczeństwu".

Warszawa, 18. 12. 1934. Interpelanci.

Dlaczego policja w Wieliczce

biła bezbronnych ludzi?

WARSZAWA. 18. 12. (Tel. wł. G.). Na dzisiejszem posiedzeniu Klub Narodowy złożył do laski marszałkowskiej **3 interpelacje.** Dwie z nich dotyczą stosunków w samorządach na terenach woj. zachodnich, trzecia zaś zwrócona do Ministra Spraw Wewnętrznych, mówi o pobiciu przez policję państwową ludności górniczej w Wieliczce.

Interpelacja ta brzmi:

„W dniu 15 listopada 1934 r. w Wieliczce, między godziną 9 a 10 rano, na ludność wychodzącą po nabożeństwie z kościoła parafjalnego napadł oddział P. P. uzbrojony w karabiny, bagnety, rewolwery i pałki, bijąc pałkami i karabinami bezbronnych ludzi. Niektórzy policjanci nie uszanowali nawet świętego miejsca i wpadli do kościoła, gdzie bili modlących się. Policja biła również pracowników salinarnych i ich rodziny, bądź dążące po wypłaty, bądź przy samej wypłacie". Interpelanci wymieniają 18 nazwisk pobitych osób, w tem szereg kobiet, oraz nazwiska 8 osób, które były świadkami wyżej opisanych faktów.

„Podpisani zapytują, czy Pan Minister pociągnął do odpowiedzialności sprawców wyżej opisanej masakry i jakie wydał zarządzenia, aby podobnym wypadkom policji raz na zawsze kres położyć."

Jeszcze jeden poseł wydany sądom

WARSZAWA, 18. 12. (Tel. wł. G.). Na komisji regulaminowej Sejmu wydano też sądom wbrew głosom całej opozycji posła Lasotę z Klubu Narodowego za przemówienie wygłoszone na wiecu w Rawiczu, w którem krytykując projekt nowej konstytucji zarzucił między innemi rządowi, że idzie na rękę Żydom, oraz że rozbudowuje przemysł państwowy, powiększając w ten sposób deficyt i to nie dla zmniejszenia bezrobocia, lecz dostarczenia różnym sanatorom dobrych posad z płacą sięgającą 80 tys. zł. miesięcznie.

Zorza polarna na Kaszubach

WIELKA - WIEŚ - HALLEROWO, 18. 12. (PAT). Ostatniej nocy na części północnych Kaszub zanotowano zjawisko silniejszych wyładowań atmosferycznych, a następnie słyszany był głuchy grzmot. W 2-ej połowie grudnia błyskawice i grzmoty w tej części Polski nie były zaobserwowane od niepamiętnych lat. Przed 2 miesiącami zanotowano w tej części Kaszub zjawisko zorzy polarnej.

Francja zawarła z Sowietami układ wojskowy?

LONDYN 18. 12. (PAT). Wieczorny londyński "Star" występuje z sensacyjną wiadomością, ogłaszając treść rzekomego paktu, zawartego między Francją a ZSRR. **Pakt ten zawarty w Genewie 22 listopada br. między Litwinowem a Laval'em posiada wszelkie cechy sojuszu wojskowego. Umowa handlowa, parafowana w Moskwie 10 grudnia, jest wynikiem tego paktu. Sojusz wojskowy zawarty na lat 5, w razie wzajemnego porozumienia może być przedłużony na dalszych 5 lat. Sojusz, zdaniem dziennika, zwrócony jest z jednej strony przeciwko Japonji, z drugiej przeciwko Niemcom.** Art. 3 i 4 paktu mają przewidywać współpracę Rosji i Francji w zakresie techniczno - wojskowym, a zwłaszcza w sprawach lotnictwa.

(Red. Pogłoski na ten temat krążą już od trzech tygodni, jednakowoż rząd francuski kategorycznie zaprzeczył, jakoby pakt podobny istniał.)

Telegramy z ostatniej chwili na str. 1 i 2-giej

Wiadomości sportowe

OTWARCIE OLIMPIJSKIEGO LODOWISKA.

BERLIN. W Garmisch Partenkirchen odbyło się uroczyste otwarcie olimpijskiego stadjonu lodowego.

Po oficjalnej części odbył się mecz w hokeju pomiędzy SC Riessersee a HC Medjolan. Zwyciężyła drużyna bawarska 3:2. Nazajutrz w spotkaniu rewanżowem, rozegranem w Monachjum w obecności 3000 widzów te same drużyny uzyskały wynik remisowy 1:1.

TRENING OLIMPIJCZYKÓW.

ZAKOPANE. Wczoraj olimpijska grupa naszych narciarzy udała się do doliny Pięciu Stawów, gdzie pod przewodnictwem mistrza Polski Bronisława Czecha, kontynuować będzie dalszy trening już w terenie na śniegu. W Pięciu Stawach narciarze pozostaną około tygodnia, do Świąt Bożego Narodzenia.

W skład drużyny olimpijskiej wchodzą: dwaj bracia Marusarze, Wawrytko, Dawidek, Górski, Orlewicz, Kolesar i t. d. Ze zjazdowców — Jabłoński i Międzacz.

SZWEDZCY HOKEIŚCI NA TURNIEJACH W POLSCE

ZAKOPANE. W najbliższych dwóch międzynarodowych turniejach hokeja lodowego, jakie odbędą się: w Zakopanem (26 — 28 b.m.) i w Krynicy (1 — 6 stycznia) weźmie udział definitywnie kombinowany zespół szwedzki, złożony z zawodników mistrza i wicemistrza Szwecji (Södertelje i Hamarby).

Jak donosiliśmy, prócz szwedów na obu turniejach startować będą zagraniczne drużyny — Wiener E.H. i Brandenburger SC, oraz dwa polskie zespoły klubowe oraz team kombinowany, który będzie nieoficjalną reprezentacją Polski. 123

ZAWODY PŁYWACKIE WE LWOWIE

LWÓW. W nadchodzącą niedzielę, 23 b. m., odbędą się w nowootwartej pływalni krytej we Lwowie międzyklubowe zawody pływackie, w których startować będą m. in. — Karliczek, Kot, März i t. d.

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Czwartek, dnia 20 grudnia 1934 r.

6.45 Aud. poranna. **7.40 Zapow. progr. 7.50 Koncert reklam. 11.57** Sygnał czasu, hejnał. **12.03** Wiad. meteor. **12.10** „Boże Narodzenie w kraju kawy" opow. dla dzieci (z płytami wygł. p. B. Pawłowicz.

12.30 X-ty Poranek Szkolny. Wyk. ork. filharm. pod dyr. Br. Wolfsthala, Halina Dudiczówna (śpiew) Chór Międzyszkolny Rady Szkol. m. Warszawy pod dyr. T. Mayznera. Słowo wstępne—prof. R. Chojnacki. **13.05** „Z rynku pracy". **13.10** D. c. Poranku Szkol. **15.30** Wiad. o eks. pol. **15.35** Przegl. giełd **15.45** Muz. lekka w wyk. ork. Z. Górzyńskiego z udz. A. Astona (piosenki). **16.35** Lekcja jęz. francuskiego. Lektor p. L. Roquigny. **16.50** „Teatr Wyobraźni" nad. Tragedję Sokratesa cz. II. — Platona „Obrona Sokratesa" **17.50 „Listy i programy" omówi dr. J. S. Petry 18.00 „Silva rerum" i repertuar Teatrów. 18.05 Pogad. aktualna: „Znaczenie zimowych kolonij dla dzieci" wygł. dyr. T. Andruchowicz. 18.15** II-ga aud. z cyklu „Warjacje Goldberga" J. S. Bacha (płyty z objaśn. dr. Emilji Elsnerówny). **18.45** „Co czytać?" Nowości beletrystyczne wygł. p. L. Piwiński — szkic liter. **19.00 Koncert ork. lw. Koła mandolinistów „Hejnał" pod dyr. A. Eplera z udz. Lw. Tria Gitarowego. 19.20** Pogad. aktualna. **19.30 Płyty. 19.45 Program na dzień następny. 19.50** Wiad. sport. **19.56 Lokalne wiad. sport. 20.00** Muz. lekka w wyk. ork. P. R. i Chór Al. Zaremby. 20.45 Dz. wiecz. 20.55 „Jak prac. w Polsce".

21.00 Transm. z Instytutu Kultury Włoskiej w Warszawie. Koncert muz. pol. Utwory K. Szymanowskiego w wyk. Eugenji Umińskiej (skrzypce) i Kompozytora (fortep) 1 a) Romans, b) Paganini-Szymanowski: Kaprys XX, c) Fontanna Arethuzy, d) Fragment z baletu „Harnasie" —wykonają: p. Umińska i Kompozytor, 2) Mazurki na fortepian — wyk. Kompozytor, 3) Nokturn i tarantella — wyk. p. E Umińska i Kompozytor. **21.45** „Dyplomacja i protokół na dworach królów polskich" odczyt dr. J. Frylinga.. **22.00 Koncert rekl. 22.15** Lekcje tańca pod kier. p. Wajszczuka. **22.35** Muz. tan. z rest. hotelu „Bristol" ork. Bodeńskiego. **22.45 „Odpowiedzialność szofera za wypadki samochodowe" wygł. dr. I. Bechmetiuk. 23.00** Kom. **23.05** D. c. muz. tan. z „Bristolu.".

19.15 RYGA Koncert kompozytorski.

20.00 BUDAPESZT. Oratorjum wigilijne. Bacha.

22.00 WIEDEŃ. Muzyka organowa.

Radjostacja krakowska

Czwartek, dnia 20. grudnia. 1934 r.

6.45—7.40 Transm. z Warszawy. 7.40 Zapow. progr. i koncert rekl. 11.57 Trans. z Warszawy i hejnał z wieży Marjackiej. 12.03 Transm. z Warszawy. 13.35 Felj. „Przez moje okno" wygł. red. J. Bajsarowicz. 15.45 Transm. z Warszawy. 17.50 Skrzynka poczt. — inż. St. Broniewski. 18.00 Felj. aktualny. 18.10 Wiad. bież. 18.15 Transm. z Warszawy i Lwowa.

19.30 Szarada muz. z płyt (konkurs z nagrodami dla radjosłuchaczy): d. c. Należy odgadnąć: 5) Imię i nazwisko śpiewaczki, 6) Rodzaj utw. 7) Zesp. wokalny, który wyk. utw. 8) Tytuł utw. 19.45 Progr. na dz. nast. 19.50 Transm. z Warszawy. 19.56 Lokalne wiad sport. 20.00 Transm. z Warszawy. 22.00 Koncert reklam. 22.15 Transm. z Warszawy. 22.45 Odczyt pt.: „Ziemia krakowska przed miljonami lat" wygł. dr. prof. E. Passendorfer. 23.00 — 23.30 Transm. z Waszawy.

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 30 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 30 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Interesy handl.

Potaniały

KARNISZE najmodmniejsze, RAMY do obrazów i robót ręcznych, SZYBY i LUSTRA szlifowane. OSTERMAN, Lwów Piłsudskiego 11 obok Asnyka tel. 65-86. 1358

Sprzedaż



Drób dworski tuczony oraz dziczyznę poleca Wirga Lwów, Sienkiewicza 3 za Hotelem George'a tel. 105-56. 247

Fortepian

Angielska Mechanika sprzedam za dopłatą zamienię Bartoszewski Lwów, Piekarska 15. 32551

Frak

i kamizelka za 40 zł. do sprzedania Lwów, Mikola 3. drzwi 5 32552

Fortepian

„Röslera“, Schweighofera“ króciutkie oraz pianino. Wyjątkowa okazja na czasie sprzeda Skleniarski Lwów, Kopernika 26. 32564

Okazja

dla kupców prowincjonalnych. Kilka aparatów radjowych bateryjnych po bardzo korzystnych cenach do nabycia we firmie JAN BUJAK, Lwów, ul. Kopernika 4, tel. 18-34. 32561

Firanki

siatki najnowsze kołdry, brokaty prawie darmo Wytwórnia Frerlicha Lwów, Sykstuska 21 2051



FORTEPIANY pianina, najmuje, sprzedaje, kupuje Marecki Lwów, Batorego 7 1891



Bieliznę męską i damską pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty w wielkim wyborze poleca firma ZYGMUNT ZALESKI Lwów, Boimów 4. 1103

Najtańsze, najlepsze obuwie



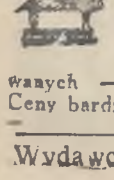
poleca najstarsza firma katolicka

L. T. Skrzypek

Lwów, Halicka 4 telefon 44-70 1403

Darmo dziś nic niema

ale, człowiek przezorny nie kupi wpierw urządzenia domowego, zanim nie oglądnie „Salonu Sztuki“ we Lwowie ul. Kl. Tańskiej 1 gdzie są okazyjnie do nabycia najpiękniejsze urządzenia wnętrz 1598



Wytwórnia fortepianów, pianin, fisharmonij SZKIELSKI, Lwów, Ossolińskich 10 tel. 87-23. Sprzedaż, kupno instrumentów nowych, używanych — naprawa, najem. Ceny bardzo niskie. 2697

Gramofon

luksusowy „His Masters..“ największy 4-o sprężynowy, koncertowy model okazyjnie sprzedam Herburtów 1 tel 755. 32463

Nie wyrzucajcie

swoich pieniędzy, kupując tandetę w szumnie reklamowanej firmie, lecz zanim kupisz, oglądnij wytwórnię i suszarnię, a dowiesz się, że nabędziesz meble tanio i trwałe sypialnie, jadalnie, salony, pokoje męskie, kuchnie, otomany, bufalki, tapczany, krzesła, siatki i poduszki oraz wszelkie inne wedle najnowszych wzorów z najlepszego materjału, na dogodnych warunkach spłaty — bez weksli.

Wytwórnia mebli „Lwowska S-ka stolarzy“, Lwów, ul. Lwowskich Dzieci 19. w podwórzu — dom własny! 1908

Piękną

jadalnię modną orzechową, sypialnię francuską drapo-mahoń, gabinet męski orzechowy, biurka rozmaite, gabinet gdański, biurka amarykańskie, jadalnię ciemną dębową, salon antyczny, krzesła antyczne, sprzeda okazyjnie znana z solidności F-a „DOROTEUM-LAUFER“ Lwów ul. Piłsudskiego 12 Koniec Batorego Tel. 54-68 Filji nie posiadamy. UWAGA na ADRES. 1773

Mieszkania

W tej rubryce umieszczamy ogłoszenia o wolnych mieszkaniach oraz poszukujących mieszkań — do 10 słów 2 razy bezpłatnie.

Kadecka 7

Mieszkanie 3 pokoje z kuchnią pełnokomfortowe do wynajęcia zaraz. 32529

4 pokoje

kuchnia, komfort, balkon do wynajęcia Lwów, Glinianska 9 32554

2 pokoje

z kuchnią, lokal sklepowy do wynajęcia zaraz Lwów, Szeptyckich 41. Dozorca wskaże. 32550

Kadecka 9

Mieszkanie 4 pokojowe pełnokomfortowe do wynajęcia zaraz. 32528

2 pokoje

kuchnia przedpokój do wynajęcia Paulinów 12 B gospodarz. 32559

Dwu

i 3-pokojowe mieszkania od zaraz do wynajęcia komfort, centralne ogrzewanie, mieszkania ogrzane. Lwów, „Własna Strzecha“ Nad Jarem 1. Informacje u dozorcy. 32501

3 pokoje

cały komfort do wynajęcia Lwów, Łozińskiego 4 Wiadomość tel. Nr. 42—26. 32507

5-pokojowe

pełnokomfortowe mieszkanie zaraz wynajmę Lwów, Zyblikiewicza 41 drzwi 4. 32512

Do wynajęcia

czteropokojowe mieszkanie komfort Lwów, Reja 5 boczna Piekarskiej. 32517

3-pokojowe

mieszkanie, komfort, blisko centrum poszukuję. Łask. zgłoszenia z podaniem ceny uprasza się do Kurjera pod „Pewny płatnik“. 32535

Słoneczne

4 pokoje pełnokomfortowe balkon do wynajęcia Długosza 37. 32536

Poszukuję

dwa pokoje komfort Lwów, Piekarska 40 m. 1. 32538

Akademicka 24

Dwa pokoje kuchnia I piętro do wynajęcia Weitzman. 32542

Raglany Jesienne

w ogromnym wyborze A la ville de Paris

Gabryel Stark

Lwów, pl. Marjacki 11 1764

3-pokojowe

pełnokomfortowe, ogrzewanie solidnym. Lwów, Lwowskich Dzieci 64. 32544

Pokoje umebl.

Bezpłatnie umieszczamy ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi (2 razy do 10 wyrazów).

Mieszkanie

z utrzymaniem dla panów na stanowiska, Lwów Piekarska 39/II 32509

Pokój

obszerny umeblowany frontowy zaraz wynajmę Lwów, Zielona 6 m. 3. 32510

Pokój

balkonowy umeblowany ewentualnie kuchnia fortepian Lwów Piaskowa 21/7. 32539

Pokój

umeblowany dla jednej osoby z użyciem łazienki. Lwów, Pełczyńska 31. I p. m. 5. 32546

Poszukuję

2 pokoików 3 osoby, słoneczne komfort, umeblowane (oferty Kurjer „Fortepian“). 32557

Pokój

umebl. komfort. 1 stycznia Lwów, Głęboka 10/4. 32558

Poszuk. pracy

Zarządca

lat 33, zdolny, energiczny, posiadający trzyletnią praktykę dworską franc. dobre świadectwa włada 5 językami. buchalterja, prawo jazdy poszukuje stałego miejsca we dworze lub inną odp. koresp. W. Tatarski Prusy poczta Nowoszyce pow. Sambor. 32466

Lekcji

z zakresu szkół średnich poszukuję. (specjalność: chemja, fizyka, nauki przyrodnicze). Zgłoszenia pod „Lekcja“ Kurjer Lwów, Zimorowicza 10. 32482

Szukam

pracy do małej rodziny za utrzymanie lub do pomocy pani domu Kurjer Lwów, Zimor. 10. „Skromna“ 32513

Starszy

ogrodnik żonaty, wiek średni, praktyka zagraniczna specjalność kwieciarstwo wczesne warzywnictwo hodowla roślin doniczkowych Hortensyj Primul, Cyclamen Chrysanthem itd. poszukuje kierowniczego stanowiska do większego majątku lub handlu. Zgłoszenia „Obergärtner“ do Administracji Kurjera. 32524

Samodzielna

kucharka gospodyni z dobrem gotowaniem pieczywem; bezwzględnie uczciwa, czysta, moralna, lat 37, z dobremi świadectwami. Poszukuje posady od 1 stycznia do kasyna lub restauracji we Lwowie lub na wyjazd. Listy do Kurjera Lwów, Zimorowicza 10 „Samotna“ 32545

Ekonom

kawaler 45 lat szkoła rolnicza dłuższa praktyka przyjmie posadę. Zgłoszenia pisemne pod „Rolnik“ Biuro dzienników Lwów Hetmańska 22. 32560

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE“!

Żadna anodówka nie wytrzyma 3-letniej próby na wyschnięcie, tylko bezszmerowe

BATERJE ANODOWE „MAXIMA“

120 wolt zł. 13·— z kartą gwarancyjną

nowy ulepszony typ, wprost z

FABRYKI we LWOWIE, GRODECKA 69

Skład:

„FOT-ABO-RAD“ pl. Marjacki 9

2012

Za skromne

wynagrodzenie lub tylko za utrzymanie szuka posady przy chorym lub dziecku sympatyczna, inteligentna młoda osoba, która z powodu przebytej operacji nie może ciężko pracować. Zgłoszenia do admin. Lwów, Zimorowicza 10 pod „Maryla“ 32537

Francuzkę

doskonałe polecenia, Angielkę, Niemki poleca Biuro Marji Rechter Lwów, Kochanowskiego 37 telefon 60—24. 32553

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Apteka

w Bieczu przyjmie młodego magistra (o) katolika i poszukuje dzierżawcy. 32562

Uzdrowiska

Rozłucz

via Sianki. Wspaniałe tereny narciarsko-turystyczne, Pensjonat „Janina“ poleca pokoje z utrzymaniem. Ceny najniższe. 26327

OGŁOSZENIA W „KURJERZE“ SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Rabka

Pensjonat „Helios“, przeniesiony do „Pałacyku Babuni“, luksusowy — otwarty cały rok dla swoich przyjaciół. Oktawja Piechocka, telefon 170 i 264. 2090

Różne

Dyrekcja

Kredytu Naftowego w Krośnie Spółdzielni z ogr. odp. zwołuje NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE członków, które odbędzie się w Krośnie w lokalu własnym ul. Ogrodowa 168 dnia 29 grudnia 1934 o godzinie 10 a w w razie braku kompletu o godzinie 11. Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia, 2) Sprawozdanie Dyrekcji i Rady Nadzorczej, 3) Wybór trzech członków Rady w miejsce ustępujących, 4) Zmiana § 1 statutu w tym kierunku, że nazwa firmy ma brzmieć „Kredyt Naftowy Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością“ i że siedziba Spółdzielni jest miasto Lwów, 5) Wnioski. 32516

Ramy do obrazów

Karnisze do firanek nowoczesne od 3 zł. szyby do okien i oszklenia budowlane najtaniej poleca Firma chrześcijańska „SZKLARSTWO“ fach. kier. B. STELMACHA Lwów, Kopernika 22 tel. 45-79 2050

Komplety

do robót piłeczkowych nabędziecie we firmie: Fr. Chladek Lwów, Rynek 45. 1996

Obrazy

artystyczne, figury św., książki do nabożeństwa, różańce poleca „Liturgja“ Lwów, Kopernika 9. 32345



Precyzyjne ZEGARKI poleca tanio Dąbrowski i Rozwarzewski Lwów, Akademicka 2 Własna pracownia zegarmistrzowsko-jubilerska. 2061

Ubrania narciarskie

damskie, męskie, dziecinne, gotowe i do miary bajecznie tanio wyłącznie w nowoczesnej wytwórni odzieży sportowej „CENTRUM“ Lwów, Skarbkowska 4, tel. 72-84 naprzeciw kina „Atlantic“. 1768

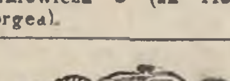
Magazyn papieru

Schex i Stenzel

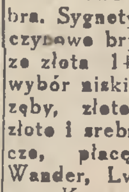
Lwów, Sykstuska 2. telef. 34-30 poleca księgi handlowe różnych systemów. 406



Sandacze mrożone codziennie świeże poleca M. WIRGA ul. Sienkiewicza 3 (za Hotelem Georgea). 247



Podarki na gwiazdkę ze złota srebra zegarki srebrne, złote papierośnice, cukiernice, nakrycie stołowe z prawdziwego srebra. Sygnety, pierścionki zaręczynowe brylantowe, bransolety ze złota 14-karatowego wielki wybór niskie ceny. Kupuję złote zęby, złoto, srebro, monety złote i srebrne, karty zastawnicze, płacę ceny najwyższe Wander, Lwów, Szajnochy boczna Kopernika. 1405



Gdy się popsuje coś w Twej złotej broszy — „Galwanoplater“ naprawi starannie już od 50 groszy. Lwów, Kopernika 14 naprzeciw Kina. 1311

Urządzenia

oświetlenia elektrycznego — dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra“ Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1144



Szybko i niedrogo Codziennie specjalności po 40 i 60 groszy. Obiady domowe z 3 dań po zł. 1·20. Ceny z obsługą. Pokoje do śniadań HUBERA Lwów, Czarnieckiego 3 Osobne gabinety na obchody, imieniny itp. uroczystości 32085

Na drzewko

Przepiękne ozdoby, świeczki, włosy anielskie, perfumy, mydła szczoteczki, pasty najtaniej tylko u Jana Sudhoffa Lwów, Akademicka 8. 32497

Już

nadeszły sandacze mrożone, dorsze i bity drób de firmy MARJANA KAFKI, Lwów, ul. Kopernika 3, Tel 26-72, Zające bez skóry po Zł. 2·— 32571

Meble



do wszelkich pokoi oraz oryginalne antyki najkorzystniej nabyć można w WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego Lwów, Kołłataja 5 w podwórzu. Stale na składzie. 848

Przybory biurowe

i szkolne po najniższych cenach poleca „MASZYNODOM“, Lwów, Słowackiego 2 naprzeciw gł. Poczty. 1994

Na Gwiazdkę

Matka Boska złota z 14-karatowego złota od zł 4.50 u Guttermana, Lwów, Sykstuska czternaście. 1995

Lampy

elektryczne, niklowe, wiszące i stojące oraz żarówki oszczędnościowe poleca najtaniej „Lux“ Lwów Akademicka 15 obok Izby Handlowej 2027

Tanio

suknie, bluzki, spodnice, szlafroki, fartuszki, swetery, kamizelki męskie, pończochy, reformy poleca Szekalska Lwów, Halicka 12 I piętro. 165

Salon

fryzjerski męsko-damski Wiktora Głotkina Lwów Czarnieckiego 2 znany z solidnej obsługi poleca się P. T. Publiczności. Manicure. 32189

Humor zagraniczny



— Chciałbym kilogram mleka...
— Mleka nie sprzedaje się na wagę, lecz na miarę.
— No to proszę o metr.

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów. Mochnackiego 48. Odpow. red. Marian Ostrowski